Nr 1 (37)/2018
ISSN 2083-652X

Biznes Lubuski

Magazyn Organizacji Pracodawców Ziemi Lubuskiej



Podatkiem (i nie tylko) po głowie przedsiębiorcy

RODO, czyli zmiany w ochronie danych osobowych

Bon na innowacje po raz trzeci

Własna firma – szansa czy ryzyko?

Wyciek danych #deletefacebook w firmie?

Biznes Lubuski .pl
Regionalny Portal Gospodarczy

Lubuski świat gospodarczy 24 godziny na dobę
tylko na www.bizneslubuski.pl



InterIT

opzl
ORGANIZACJA PRACODAWCÓW ZIEMI LUBUSKIEJ



Lubuska Akademia Szkoleń

607-037-929 w sprawie szkoleń ICT
68 327 18 81 w sprawie szkoleń językowych
www.las.interit.eu

Akademia umiejętności językowych:
- język angielski, niemiecki lub francuski
- 60 godzin lekcyjnych

Akademia umiejętności komputerowych:
- m.in. wykorzystanie komputera w życiu codziennym i zawodowym,
- Word, Excel, szkolenia Microsoft, Oracle
- do 80 godzin lekcyjnych

Szkolenia na różnych poziomach zaawansowania, podręczniki, egzaminy i certyfikaty - tylko za **10% wartości** szkolenia!

Szkolenia dla osób **25+** z wykształceniem maksymalnie **średnim.**

Fundusze Europejskie Program Regionalny
Lubuskie Warte zachodu
Unia Europejska Europejski Fundusz Społeczny

www.mapadotacji.gov.pl

W numerze polecamy:



8| Warunki prowadzenia firm w Polsce 2018

Cezary Kaźmierczak, prezes ZPP, o konieczności poprawy prawnego i instytucjonalnego otoczenia biznesu, a także diametralnej zmianie systemu podatkowego w Polsce.

10| Mój biznes

O branży metalowej i pomyśle na rozwiązanie jej problemów opowiada Anatol Kałasznikow, właściciel firmy AK ANATOL z Żar, producent konstrukcji stalowych.

11| RODO

dr Przemysław Sztejna, radca prawny w Kancelarii Bujko& Sztejna, o najważniejszych zmianach dla przedsiębiorców i osób fizycznych, jakie wprowadza Rozporządzenie o Ochronie Danych Osobowych.

17| Firma Firmie

OPZL ruszył z programem rabatowym dla swoich firm członkowskich. Sprawdź i skorzystaj ze zniżkowych, promocyjnych ofert różnorodnych produktów czy usług.

22|News

Afera z niekontrolowanym wyciekiem danych osobowych z Facebooka zatacza coraz szersze kręgi. Czy w takiej sytuacji usunąć firmowy fanpage? Omawia Marta Siekacz.



31| W czym Genewa jest lepsza od Poznania?

Tomasz Kamiński, prezes Schnug Polska, relacjonuje Genewa International Motor Show, czyli najbardziej wyczekiwaną przez fanów motoryzacji i obfitą w premiery imprezę motoryzacyjną w Europie.

Biznes Lubuski

Magazyn Organizacji Pracodawców Ziemi Lubuskiej

nr 1(37)/2018

ISSN 2083-652X

opzl ORGANIZACJA PRACODAWCÓW ZIEMI LUBUSKIEJ

Organizacja Pracodawców Ziemi Lubuskiej
Biuro Główne
ul. Reja 6, 65-076 Zielona Góra
tel. +48 68 327 18 71
strona: www.opzl.pl
e-mail: biuro@opzl.pl
facebook.com/pracodawcy

Przewodniczący: Janusz Jasiński
Dyrektor Biura: Jarosław Nieradka
Przewodniczący Komisji Rewizyjnej: Piotr Majdecki

Oddział w Nowej Soli
ul. Inżynierska 8 (Interior)
67-100 Nowa Sól
tel. + 48 794 300 104
nowasol@opzl.pl

Oddział we Wschowie
ul. Kopernika 7
67-400 Wschowa
tel. +48 884 782 630
wschowa@opzl.pl

Oddział Żary-Żagań
ul. Wrocławska 12
68-200 Żary
tel. +48 697 712 733
zary@opzl.pl

Oddział w Świebodzinie
ul. Łąki Zamkowe 12 (pok. 5)
66- 200 Świebodzin
tel. +48 533 322 619
swiebodzin@opzl.pl

KONFEDERACJA LEWIATAN

ZPP

Nie tylko po statystycznych wskaźnikach ekonomicznych widać, że nasza gospodarka rozpędziła się na dobre. Inwestycje idą pełną parą, pojawia się coraz więcej nowych miejsc pracy, a przedsiębiorcy mają coraz większy ból głowy.

Drodzy Czytelnicy!

Coraz mniej osób w Lubuskiem poszukuje pracy: średnia stopa bezrobocia w województwie w lutym wyniosła 6,9%, a w Zielonej Górze i Gorzowie niewiele ponad 3%. Na własnej skórze odczuwają to pracodawcy, bo rynek pracy zmienił się w rynek pracownika. To kandydat do pracy przebiera teraz w ofertach pracy. Dla pracowników to oczywiście komfortowa sytuacja, ale przedsiębiorcom już tak wesoło nie jest, bo coraz trudniej pozyskać odpowiednich pracowników. Dodatkowo, niełatwo też utrzymać kadry w dotychczasowym składzie, bo np. konkurencja zza płotu zaczyna płacić więcej.

W naszych rozmowach przedsiębiorcy narzekają na słabe przygotowanie do pracy absolwentów szkół zawodowych czy techników. Chodzi tu przede wszystkim o brak wystarczającej praktyki. Wynika to z postawy samej młodzieży, która często niedostatecznie poważnie podchodzi do praktyk, staży czy zajęć warsztatowych. Zależy to także od pracodawców, którzy czasem na praktykach powierzają młodym ludziom zajęcia, które w żaden sposób nie przygotowują ich do pracy. Do tych braków można jeszcze dodać pracownie, warsztaty w szkołach daleko odbiegające wyposażeniem od dzisiaj stosowanych maszyn, urządzeń, technologii. To wszystko sprawia, że absolwent po ukończeniu szkoły zawodowej czy technikum to często „półprodukt", a właściwe szkolenie odbywa się w firmie, kiedy już rozpocznie pracę.

Całe szczęście, zmiany zachodzą na naszych oczach. Przykładem otwarcia przedsiębiorstw na współpracę ze szkołami są programy stypendialne prowadzone przez firmy, klasy patronackie, projekty aktywizujące młodzież i wreszcie ważna inicjatywa modernizacji szkolnictwa zawodowego w regionie, dzięki której ponad 5 tys. młodych Lubuszan skorzysta z płatnych staży w firmach, z tego ok. 1600 za pośrednictwem OPZL.

A my, po ponadrocznej przerwie, wracamy na wiosnę z „Biznesem Lubuskim". Z nową energią, z nowymi pomysłami, z nowymi autorami będziemy blisko spraw przedsiębiorców, będziemy prezentować firmy, ludzi, opinie dotyczące gospodarki i rozwoju naszego regionu. Znajdą tu Państwo także informacje o projektach i innych działaniach Organizacji Pracodawców Ziemi Lubuskiej oraz naszych partnerów. Już teraz warto zarezerwować w kalendarzu czas w dniach 3-5 października br. – podczas Zachodniego Forum Gospodarczego – naszego sztandarowego wydarzenia w nowej odsłonie – będziemy m.in. dyskutować o wyzwaniach polskiej gospodarki, poznawać nowe trendy w zarządzaniu HR oraz uczyć się innowacyjnego podejścia do produktu i usługi od najlepszych. Dzieje się i będzie się działo – obiecujemy! Czekamy na Państwa propozycje, opinie, uwagi – chcemy, aby magazyn „Biznes Lubuski" i portal bizneslubuski.pl był dla Was i o Was.

Zapraszam do lektury!



Janusz Jasiński
Przewodniczący OPZL

Reja 6

biznesowe serce Zielonej Góry

Szukasz atrakcyjnego i niedrogiego miejsca na szkolenie lub konferencję?
A może potrzebujesz lokalizacji na kameralne spotkanie biznesowe?
Zapraszamy do siedziby OPZL przy ul. Reja 6 w Zielonej Górze!

DUŻA SALA



idealna na konferencje oraz szkolenia
max do 60-70 uczestników
dowolna modyfikacja przestrzeni
zaplecze cateringowe
dostęp do Internetu
multimedia (projektor, nagłośnienie, TV LCD)
dostęp dla osób niepełnosprawnych





SALA KLUBOWA



idealna na kameralne spotkania biznesowe,
sesje coachingowe, warsztaty,
czy spotkania rekrutacyjne...
max do 10-15 uczestników
wygodne kanapy lub stół i krzesła
pomieszczenie kuchenne
dostęp do Internetu
multimedia (projektor)

więcej informacji na temat warunków wynajmu
pod nr tel. **68 327 18 81** oraz e-mail: **biuro@opzl.pl**

opzl
ORGANIZACJA PRACODAWCÓW ZIEMI LUBUSKIEJ
wspieramy lubuskich przedsiębiorców



Wykorzystaj potencjał Internetu

Jak wyróżnić swoją firmę w internecie? Jak przyciągnąć więcej klientów? Wystarczy wziąć udział w projekcie Google.

Internetowe rewolucje dla firm to inicjatywa Google, której celem jest wspieranie przedsiębiorców w wykorzystaniu potencjału Internetu do rozwoju biznesu. Każda firma, która przystąpi do bezpłatnego programu, będzie mogła skorzystać z pomocy doradcy Google, aby jak najlepiej wypromować swoją ofertę w globalnej sieci. Co zyskujesz, dołączając do projektu? Wsparcie doradcy, który pomoże przeanalizować potrzeby firmy i dotychczasowe działania w internecie lub przy wykorzystaniu narzędzi internetowych. Wspólnie zdefiniowany indywidualny plan działania w internecie wraz z terminami realizacji i osobami odpowiedzialnymi za poszczególne zadania. Możliwość wspólnego kształtowania współpracy z doradcą przez okres do 3 miesięcy – w formie osobistego spotkania oraz przez kontakt telefoniczny lub mailowy.

W programie mogą wziąć udział wszystkie firmy – niezależnie od tego, czy skupiają się na podnoszeniu zadowolenia klientów ze swoich produktów, pozyskiwaniu nowych użytkowników do swojej usługi czy zdobywaniu nowych rynków. Z programu Internetowe Rewolucje mogą skorzystać także osoby, które dopiero mają pomysł na biznes, ale już teraz chciałyby wspólnie z doradcą zastanowić się, jak osiągnąć sukces.

Każdą firmę, która chce efektywnie zaistnieć w internecie, zapraszamy do udziału w projekcie. Szczegóły w biurze OPZL.

Red.

Klimatyzacja dla przemysłu

Zielonogórska firma Iglotechnik wprowadza kolejne innowacje w branży wentylacji i klimatyzacji na polski rynek.



- System IntrCooll pozwala znacznie obniżyć koszty związane z utrzymaniem komfortu temperaturowego w budynkach przemysłowych. Zastosowanie tych urządzeń pozwala zaoszczędzić nawet do 80% kosztów w porównaniu do konwencjonalnych systemów klimatyzacji – mówi Kamil Gniewczyński Project Menadżer Iglotechnik

Wielu przedsiębiorców prowadzących swoje biznesy w halach, magazynach lub innych dużych obiektach, szczególnie latem spotyka się z problemem zbyt wysokich temperatur wewnątrz tych obiektów.

Rozwiązanie proponowane przez Iglotechnik obniża temperaturę wewnątrz budynku i zapewnia komfort pracy pracowników.

- Dotychczas taki efekt można było osiągnąć tylko stosując konwencjonalną klimatyzację. Było to jednak rozwiązanie zbyt drogie dla większości naszych klientów. Stąd nasze intensywne prace i poszukiwanie rozwiązania bardziej dostępnego cenowo i bardziej ekologicznego – mówi Adam Agacki Dyrektor Handlowy Iglotechnik.

Jak szacuje Iglotechnik koszt użytkowania jednego urządzenia, które zapewni komfort pracy na hali o powierzchni około 400-700 mkw to niespełna 1500 zł rocznie. Wykorzystuje ono bowiem niewielką ilość energii elektrycznej i wody. W przeciwieństwie do konwencjonalnej klimatyzacji nie stosuje się w nim czynników chłodniczych. Jest zatem nieporównywalnie bardziej przyjazne dla środowiska.

Iglotechnik jest Generalnym Dystrybutorem i Wyłącznym Importerem urządzeń marki OXYCOM w Polsce. Oferowane przez Iglotechnik urządzenie IntrCooll zostało docenione i uznane za Najciekawszy Produkt 2018 na targach Forum Wentylacja Salon Klimatyzacja 2018 w Warszawie.

Red.

Bon na innowacje po raz trzeci



Organizacja Pracodawców Ziemi Lubuskiej zrealizuje trzecią edycję projektu „Bon na innowacje". - Przed nami trochę nowości, położymy duży nacisk na projekty, które mają szansę na szybkie wdrożenie w polskiej gospodarce - zapowiada Jarosław Nieradka, dyrektor Biura OPZL.

Trzecia edycja „Bonu na innowacje" realizowanego z Regionalnego Programu Operacyjnego - Lubuskie 2020 rozpocznie się prawdopodobnie w IV kwartale tego roku. - Tym razem w projekcie mamy nowych partnerów, to Dolnośląscy Pracodawcy i Zachodniopomorska Grupa Doradcza - podkreśla Łukasz Rut, zastępca dyrektora OPZL, wskazując na znaczenie projektu i partnerów, z którymi będzie on realizowany.

Wartość projektu wynosi blisko 6 mln zł. Wartość otrzymanego dofinansowania - ponad 5 mln zł.

- Szacujemy, że z pomocy skorzysta ok. 50 przedsiębiorców. Podobnie jak w poprzednich edycjach, będą to środki przeznaczone na badania i wdrożenie innowacyjnych pomysłów lubuskich przedsiębiorców. Tym razem postawimy również duży nacisk na wybór takich projektów, które będą mogły natychmiast znaleźć swoje zastosowanie w praktyce - dodał Jarosław Nieradka.

Pieniądze zostaną przeznaczone na B+R oraz na usługi doradcze. Więcej o „Bonach na innowacje" znajdą Państwo również na dedykowanej projektowi stronie internetowej: www.innowacje.opzl.pl.

Red.

REKLAMA

LICENCJONOWANY PRZEWÓZ OSÓB



- TRANSFERY LOTNISKOWE
- OBSŁUGA TRANSPORTOWA FIRM
- PRZEWOZY MIĘDZYNARODOWE
- WYJAZDY NA TARGI I KONFERENCJE
- VIP TRANSFER

Jesteśmy do dyspozycji 24h - 7 dni

GiK TRANSPORT
PRZEWOZY PASAŻERSKIE

tel. +48 733 596 196
www.giktransport.eu

Podatkiem (i nie tylko) po głowie przedsiębiorcy

Warunki prowadzenia firm w Polsce 2018

W Polsce, pod względem prawnego i instytucjonalnego otoczenia biznesu, jest jeszcze wiele do nadrobienia. Takie wnioski płyną z analizy międzynarodowych rankingów gospodarczych, gdzie w trzech z czterech zestawień, Polska osiągnęła gorszy wynik niż rok wcześniej.

Aby to zmienić należy naprawić polski system podatkowy, uczynić go prostym, logicznym i zrozumiałym. Niezbędne jest napisane szeregu ustaw podatkowych na nowo i obniżenie pozapłacowych kosztów pracy. To rekomendacje Związku Przedsiębiorców i Pracodawców, które zostały omówione w ramach tegorocznej prezentacji raportu „Warunki prowadzenia firm w Polsce 2018".

– Po Konstytucji Biznesu – czas na system podatkowy oraz „państwa w państwie", działające jakby obok niego i od niego, niezależne silosy typu SANEPID, nadzór budowlany i ponad 40 innych wyalienowanych z polityki gospodarczej i działające bez żadnego nadzoru instytucje, będące istną zmorą przedsiębiorców – powiedział Prezes ZPP, Cezary Kaźmierczak.

W roku 2017 Polska była jedną z najszybciej rozwijających się gospodarek Unii Europejskiej, zaraz obok Irlandii (7,8 proc. wzrostu), Rumunii (7 proc. wzrostu), Malty (6,6 proc.) czy Estonii (4,9 proc.). Można wnioskować, że wzrost polskiego PKB to przynajmniej w pewnym zakresie efekt sprzyjającej koniunktury w Europie. Z drugiej strony jednak, gorsze wyniki w tegorocznych rankingach to zdaniem ekspertów ZPP niepokojący symptom, świadczący o niewystarczającym tempie wprowadzania w życie korzystnych dla biznesu zmian regulacyjnych.

Wśród kluczowych uwarunkowań prowadzenia działalności gospodarczej znajduje się system podatkowy, który jest w Polsce oceniany jako zły (2,2 w pięciostopniowej skali). Z internetowego Systemu Aktów Prawych wynika, że podstawowe ustawy podatkowe zmieniły się w 2017 roku 36 razy. Innym problemem jest poziom skomplikowania polskiego prawa podatkowego. Według raportu Global Competitiveness 2017–2018, przygotowanego przez Światowe Forum Ekonomiczne, stanowi on najbardziej problematyczny czynnik dla prowadzenia biznesu w Polsce.

Żeby uświadomić sobie skalę skomplikowania naszego systemu podatkowego należy przytoczyć kilka liczb. Pięć ustaw, kluczowych dla polskiego systemu podatkowego, zajmuje ponad 1 200 stron tekstu. Przy optymistycznym założeniu, że średnie tempo czytania to 200 słów na minutę, a 250 słów mieści się na stronie, lektura tych przepisów zajęłaby ponad 26 godzin czytania bez przerwy. A warto pamiętać, że to tylko fragment całości, ponieważ do tego należałoby jeszcze doliczyć orzecznictwo sądów czy interpretacje wydawane przez organy podatkowe – komentuje Katarzyna Niemyjska dyrektor Departamentu Prawa i Legislacji ZPP.

Poziom skomplikowania polskiego systemu podatkowego ma swoje odzwierciedlenie w corocznym raporcie Paying Taxes, przygotowywanym przez PwC oraz Bank Światowy. Polski system podatkowy został w edycji na rok 2018 oceniony jako 51 na świecie, za systemami takich państw jak Botswana, Azerbejdżan czy Rwanda.

Inną istotną barierą prowadzenia biznesu w Polsce jest wysoki udział obowiązkowych składek na ubezpieczenia społeczne w ogólnych kosztach pracy – wynosi on 29,7 proc. i jest dwunastym najwyższym w całym OECD. W rezultacie wysokich pozapłacowych kosztów pracy w Polsce, przy pensji brutto wynoszącej 4000 złotych, pracownik uzyskuje „na rękę" niewiele ponad 2850 złotych, podczas gdy jego etat kosztuje pracodawcę ponad 4800 złotych. Oznacza to, że mniej więcej 50 proc. wynagrodzenia brutto trafia, w tej czy innej formie, do państwa, a nie bezpośrednio do pracownika.

Podstawowe postulaty ZPP w zakresie naprawy polskiego systemu podatkowego pozostają takie same jak rok temu. Przede wszystkim należy skupić się na kompleksowej zmianie, czyli w istocie napisaniu większości ustaw podatkowych od nowa – akty prawne w aktualnym brzmieniu stają się coraz mniej zrozumiałe, a kolejne nowelizacje jedynie jeszcze bardziej je komplikują. Jest ich zresztą, już w tej chwili, zdecydowanie za dużo. Nie można wymagać od obywateli, w tym przedsiębiorców, że będą postępowali w stu procentach zgodnie z przepisami prawa podatkowego, jeśli zmienia się kluczowe ustawy tak często, jak w Polsce – twierdzi Cezary Kaźmierczak, Prezes ZPP.

Sprawnie działające sądownictwo to jeden z głównych czynników wpływających na warunki prowadzenia biznesu w danym państwie. Według ostatniej edycji prestiżowego raportu Doing Business, prezentowanego corocznie przez Bank Światowy, sądowe wyegzekwowanie kontraktu zajmuje w Polsce 685 dni i kosztuje 19,4 proc. wartości przedmiotu sporu. Tym samym, w tej kategorii, Polska zajęła 55 lokatę na 189 krajów branych pod uwagę. – Jest to dokładne powtórzenie wyniku osiągniętego zarówno w ubiegłorocznej

edycji rankingu, jak i w badaniu z 2016 roku. Oznacza to, że w świetle analizy przeprowadzonej przez ekspertów Banku Światowego, polskie sądownictwo gospodarcze de facto „stoi w miejscu" przynajmniej już trzeci rok – mówi Jakub Bińkowski z ZPP.

W raporcie Global Competitiveness, pod względem niezależności sądów, Polska została oceniona jako 99 kraj spośród 137 branych pod uwagę. Oznacza to spadek w stosunku do 2016 roku, gdy zajmowaliśmy 81 miejsce na 140 państw.

W innym zestawieniu – Doing Business 2018, Polska zajęła 120 miejsce na 190 państw branych pod uwagę w kategorii zakładania działalności gospodarczej (wskaźnik ten dotyczy ściśle zakładania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością). Jest to spadek z pozycji 107 osiągniętej w badaniu za rok 2017 (i jeszcze większy w stosunku do roku 2016, kiedy Polska zajęła 85 lokatę).

Państwo, takie jak Polska powinno być pod względem gospodarczym liderem regionu i wyznaczać standardy, niż próbować do nich dorównać. Formułując takie zastrzeżenia, trzeba jednocześnie docenić inicjatywę prawodawcy, któremu w analizowanym okresie udało się jednak przeprowadzić szereg istotnych i korzystnych dla przedsiębiorców zmian. W 2017 roku weszła w życie ustawa, wprowadzająca klauzulę pewności prawa. Pozytywnie oceniamy także podpisanie Konstytucji biznesu. Nowe prawo przedsiębiorców wprowadza rozwiązania lepsze od tych, które obowiązują obecnie – powiedział Prezes ZPP Cezary Kaźmierczak. – Za zdecydowanie szkodliwą uważamy natomiast nowelizację ustawy Prawo farmaceutyczne, w ramach której wprowadzono zasadę tzw. „apteka dla aptekarza" – dodał ekspert.

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców postuluje prowadzenie prowolnościowej polityki, redukcję znacznej części niepotrzebnych regulacji i zdecydowaną liberalizacja gospodarki, połączoną z rozważnym prawodawstwem podatkowym, bazującym na znacznie wyższych niż aktualnie, standardach legislacyjnych.

Cezary Kaźmierczak





Biznes i nauka, czyli połączenie doskonałe

O branży metalowej i pomyśle na rozwiązanie jej problemów opowiada Anatol Kałasznikow właściciel firmy AK ANATOL z Żar producent konstrukcji stalowych.

Dla mikro i małych przedsiębiorstw, niezależnie od branży, ograniczeniami w rozwoju są duże koszty inwestycyjne. Przedsiębiorstwa, w większości przypadków decydując się na zakup nowego urządzenia, kierują się przede wszystkim kosztami zakupu. Na dalszy plan schodzą koszty związane z użytkowaniem i serwisem urządzenia oraz problemy z jakością wytwarzanych produktów. Tak samo jest w przypadku mikro i małych przedsiębiorstw, które zajmują się produkcją konstrukcji ze stali. Jak podają dane GUS z roku 2015 większość przedsiębiorstw zajmujących się produkcją wyrobów z metali to przedsiębiorstwa poniżej 49 pracowników (przedsiębiorstwa te stanowią ponad 76% wszystkich przedsiębiorstw). Czyli są to przedsiębiorstwa zaliczane do mikro i małych firm.

W przemyśle produkcji konstrukcji stalowych kluczowe znaczenie ma umiejętność kalkulacji i szacowania kosztów, aby można było uzyskać maksymalne zadowolenie ze sprawności technicznej i ekonomicznej. Relatywnie niskie koszty zakupu urządzeń plazmowych, w stosunku do innych technologii, przyczyniają się do tego, że mikro i małe przedsiębiorstwa z branży metalowej często decydują się na tego rodzaju inwestycje.

Obsługa oraz zasada działania przecinarek plazmowych jest praktycznie taka sama, niezależnie od typu przecinarki czy producenta. Urządzenia różnią się ewentualnie źródłem zasilania oraz prędkością przejść jałowych. Wraz z urządzeniem do cięcia plazmowego, firmy sprzedają oprogramowania własne lub firm spokrewnionych.

Wszystkie te systemy wspomagające decyzję przy cięciu termicznym posiadają braki tj.:

- brak narzędzia umożliwiającego kosztorysowanie przy zachowaniu żądanych klas jakości cięcia plazmowego,
- brak oprogramowania uwzględniającego klasyfikację części eksploatacyjnych oraz ich żywotność,
- brak możliwości zastosowania odpowiednich elementów części zamiennych palnika plazmowego w stosunku do żądanej jakości cięcia,
- brak możliwości wykonania szybkich ofert cenowych.

Opisane powyżej braki spowodowały, że firma AK ANATOL powiązała naukę z przemysłem. Obecnie firma jest w fazie testowania nowatorskiego oprogramowania systemu wspomagania decyzji (SWD). W praktyce program SWD ANATOL, wyeliminuje konieczność zatrudnienia ekspertów w branży, których brakuje na rynku pracy. Autorski program będzie służył do tego, aby operatorem przecinarki plazmowej mogła być osoba z podstawowymi umiejętnościami obsługi komputera. Produkt będzie dostępny na rynku, po to, aby inni producenci korzystający z urządzeń do cięcia plazmowego mogli rozwiązać problemy z doborem parametrów cięcia plazmowego, kosztorysowaniem czy cięciem w żądanych klasach jakości. Aplikacja jest bardzo prosta i intuicyjna w obsłudze. Na wejściu operator lub osoba zajmująca się kosztorysowaniem, wypełniając odpowiednie rubryki otrzyma na wyjściu parametry cięcia plazmowego dla żądanych klas jakości, czas cięcia dla jednej sztuki lub partii, koszt jednostkowy lub całej partii oraz stopień zużycia oraz koszt elementów palnika plazmowego. Wszystkie te informacje będzie można otrzymać w przeciągu kilku kliknięć. Produkt przeszedł eksperymentalne badania naukowe tj.: badania geometryczne, własności, właściwości w powiązaniu z logarytmiczną funkcją nieliniową. Anatol Kałasznikow jest studentem studiów doktoranckich na wydziale Mechanicznym Uniwersytetu Zielonogórskiego, na których pod okiem promotora dr hab. inż. Sławomira Kłosa prowadzi badania naukowe.

Joanna Małecka

Literatura:

Kałasznikow A: System wspomagania decyzji doboru parametrów cięcia plazmowego dla potrzeb redukcji kosztów wytwarzania. Przedsiębiorczość i Zarządzanie. Tom 18, z. 11, cz. 3 Wybrane problemy zarządzania i finansów w sektorze publicznym i prywatnym. 2017, s. 169-185



Zmiany w ochronie danych osobowych

Obowiązująca polska ustawa o ochronie danych osobowych odchodzi do lamusa z dniem 24 maja 2018 r. Zastąpią ją dwie regulacje prawne. Pierwsza krajowa, która jest dopiero na etapie procesu legislacyjnego. Druga zaś unijna, która została przyjęta prawie dwa lata temu, a ma wejść w życie w dniu 24 maja 2018 r.

Unijna regulacja prawna identyfikowana jest w przestrzeni publicznej skrótem RODO - Rozporządzenie o Ochronie Danych Osobowych. Rozporządzenie to jest aktem bezpośrednio stosowalnym w Polsce, bez potrzeby jego implementowania do polskiego porządku prawnego. Podczas sporów sądowych i pozasądowych będzie można więc powoływać się na uprawnienia i obowiązki wynikające bezpośrednio z RODO. Z kolei polska regulacja będzie uzupełniać unijną w takim zakresie, w jakim pozwala na to RODO (np. kontrolnych organów państwowych albo kwestii danych osobowych osób zmarłych).

RODO ma znaczenie dla nas jako osób fizycznych, ale i przedsiębiorców. Każdy z nas powinien się nim zainteresować podczas zwykłych czynności: zakupów w Internecie, zgłaszania dziecka na zajęcia pozalekcyjne oraz jego aktywność w sieci i na telefonie (np. ograniczenie w tworzeniu profili osobowych dzieci jako użytkowników), składania CV u potencjalnych pracodawców. Z kolei firmy będące administratorami danych osobowych (np. dział kadr lub dział sprzedaży w firmie) mają obowiązki wprowadzenia RODO pod rygorem kar pieniężnych. Przykładowo: muszę zapewnić odpowiednie środki techniczne i organizacyjne (np. zasada „czystego biurka"), ewidencjonować czynności przetwarzania danych osobowych oraz przeprowadzić analizę skutków wdrożenia systemu ochrony danych osobowych w firmie, kończąc na obowiązku zawiadamiania odpowiednich organów ochrony danych o naruszeniu przepisów w jego firmie pod rygorem kar finansowych.

Kiedy regulacje RODO mają zastosowanie? Inaczej, co to są dane osobowe i na czym polega ich przetwarzanie? Dane osobowe podlegające ochronie, to informacje o zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osobie fizycznej. Chodzi o identyfikację bezpośrednią (wynikając z tych informacji) lub pośrednią, w szczególności zaś chodzi o imię i nazwisko, numer identyfikacyjny (pesel, NIP), dane o lokalizacji (adresy zamieszkania), identyfikator internetowy (adres IP, pliki cookiem), a nawet jeden bądź kilka szczególnych czynników określających fizyczną, fizjologiczną (znaki szczególne), genetyczną (np. odziedziczone lub nabyte cech genetycznych osoby fizycznej), psychiczną, ekonomiczną, kulturową lub społeczną tożsamość osoby fizycznej. Z kolei „przetwarzanie" oznacza operację wykonywanych na danych osobowych w sposób zautomatyzowany lub niezautomatyzowany, taką jak zbieranie (tworzenie bazy pracowników i klientów firmy), utrwalanie (zapisu na nośnikach informatycznych), organizowanie, przechowywanie lub modyfikowanie jako również ujawnianie tychże danych poprzez ich przesłanie lub rozpowszechnianie. Przetwarzaniem danych osobowych jest również ich ograniczanie oraz usuwanie lub niszczenie.

RODO reguluje wiele istotnych spraw. Po pierwsze obowiązek uzyskania wyraźnej, swobodnej zgody (np. zakaz łączenie tej zgody z innymi sprawami) oraz poinformowania osoby o przetwarzaniu jej danych osobowych. Po drugie prawo dostępu do tychże danych, jak również prawo do sprostowania danych osobowych oraz prawo do „bycia zapomnianym". Informowanie to obejmuje pouczenie, w chwili zbierania danych, o planach związanych z przetwarzaniem danych osobowych i jego okresie, a także na przykład o skutkach związanych z profilowaniem użytkownika sieci internetowej. Zaś prawo dostępu osób do jej danych dotyczy przykładowo danych dotyczących jego zdrowia, w tym dokumentacji medycznej (diagnoza, wyniki badań itd.). Prawo dostępu do zebranych danych ma być zapewnione w rozsądnym terminie i może skończyć się prawem (żądaniem) osoby do zweryfikowania zgodność przetwarzania z prawem. Każda osoba fizyczna ma bowiem prawo do sprostowania swoich danych osobowych, a nawet prawo by jej dane osobowe zostały usunięte, gdy przykładowo dane nie są już niezbędne do osiągnięcia celów przewarzania albo gdy osoba cofnęła zgodę (szczególnie gdy zgodę wyraziła jako dziecko).



dr Przemysław Sztejna – radca prawny, partner w Kancelaria Radców Prawnych Bujko&Sztejna, specjalizuje się w prawie gospodarczym, administracyjnym i prawie inwestycji budowlanych (nieruchomości, zagospodarowanie przestrzenne, prawo budowlane), wykładowca akademicki, członek Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych (a wcześniej jej Skarbnik).

Własna firma – szansa czy ryzyko?

Prowadzenie biznesu to nie tylko szansa na finansową niezależność, ale również wyzwanie, któremu mogą sprostać tylko najlepiej zmotywowane i zorganizowane osoby. O przeszkodach małych firm i o tym, co utrudnia im życie mówi Marek Rogoziński, właściciel firmy Spacedoor z Nowej Soli.

Praca po pracy

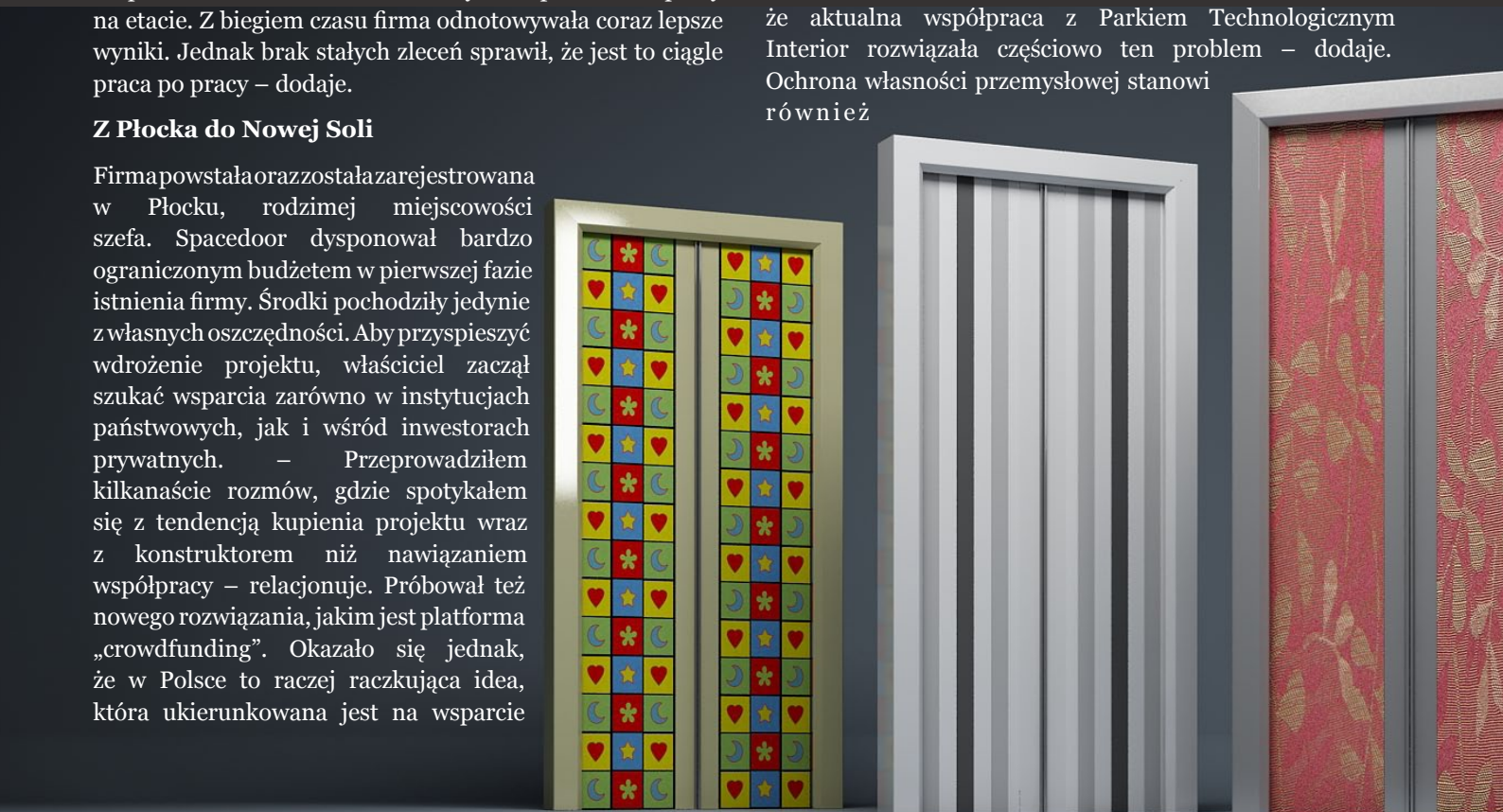
- Historia Spacedoor sięga 2013 roku, kiedy to w małym mieszkaniu zmierzyliśmy się z problemem braku przestrzeni – wspomina Marek Rogoziński. Jednym z czynników ograniczających powierzchnię użytkową były standardowe drzwi wewnętrzne. Potrzebują one bardzo dużej przestrzeni do prawidłowego funkcjonowania zmniejszając tym samym powierzchnię użytkową. Analizując istniejące systemy drzwi wewnętrznych na rynku całego świata, doszliśmy do wniosku, że kłopot ten dotyczy milionów osób, tysięcy domów, mieszkań i biur, a nikt do tej pory nie znalazł jego rozwiązania. W takich okolicznościach zrodził się pomysł na „Space Door" - drzwi, które mieszczą się w futrynie i rozwiązują problem. Zaczęliśmy analizować, rozmawiać, rysować. Prace posuwały się powoli, oczywiście jak to zwykle bywa, z licznymi przeszkodami. Jednak byliśmy przekonani, co do efektywności naszego rozwiązania oraz tak mocno zdeterminowani, że nie poddaliśmy się – opowiada pan Marek. Tak powstała firma, której początki nie były łatwe. Przez pierwsze dwa lata ilości projektów wystarczała jedynie na przetrwanie. - Nie stać mnie było na porzucenie pracy na etacie. Z biegiem czasu firma odnotowywała coraz lepsze wyniki. Jednak brak stałych zleceń sprawił, że jest to ciągle praca po pracy – dodaje.

Z Płocka do Nowej Soli

Firma powstała oraz została zarejestrowana w Płocku, rodzimej miejscowości szefa. Spacedoor dysponował bardzo ograniczonym budżetem w pierwszej fazie istnienia firmy. Środki pochodziły jedynie z własnych oszczędności. Aby przyspieszyć wdrożenie projektu, właściciel zaczął szukać wsparcia zarówno w instytucjach państwowych, jak i wśród inwestorach prywatnych. – Przeprowadziłem kilkanaście rozmów, gdzie spotykałem się z tendencją kupienia projektu wraz z konstruktorem niż nawiązaniem współpracy – relacjonuje. Próbował też nowego rozwiązania, jakim jest platforma „crowdfunding". Okazało się jednak, że w Polsce to raczej raczkująca idea, która ukierunkowana jest na wsparcie innego typu projektów typu: sztuka, kultura czy reklama. - Nie ograniczało mnie miejsce zamieszkania w pozyskaniu wsparcia – opowiada pan Marek. - Rozmowy odbywały się na terenie całej Polski, włącznie z kilkoma wyjazdami zagranicznymi. Po jednej z takich rozmów trafiłem do Parku Technologicznego Interior w Nowej Soli, gdzie docelowo ulokowałem swoją firmę. Przekonała mnie profesjonalna współpraca i realne wsparcie we wdrożeniu projektu na rynek – dodaje.

Walka o przetrwanie

Młode i małe firmy nieustannie stawiają czoło różnego typu problemom. To ciągła walka o przetrwanie. Początki firmy Spacedoor to duże problemy z płynnością finansową. – To największa bolączka mojej firmy w pierwszych kilkunastu miesiącach funkcjonowania. Powodowało to ogromny stres i wywoływało presję – komentuje pan Marek. Kolejną kwestią jest wielkość firmy. - Jako małe przedsiębiorstwo nie jesteśmy traktowani priorytetowo w realizacji zamówień. Przekłada się to na czas realizacji usług – stwierdza właściciel. - Warto jednak zaznaczyć, że aktualna współpraca z Parkiem Technologicznym Interior rozwiązała częściowo ten problem – dodaje. Ochrona własności przemysłowej stanowi również



niemały problem. – Jestem zawiedziony wsparciem państwa dla małych firm w kwestii ochrony praw autorskich – stwierdza pan Marek. - To wspólny biznes zarówno dla firmy, jak i dla kraju, w którym dany wynalazek czy rozwiązanie jest wdrażane. Niestety, chcąc chronić produkt poza Polską (Europa czy świat), opłaty są poza zasięgiem większości małych firm a pieniądze, które powinny być wykorzystane na wdrożenie produktu, są wydawane na jego ochronę - dodaje.

Jednak warto

Droga do sukcesu polega najczęściej na pokonywaniu kolejnych przeciwności. Firma Spacedoor radzi sobie z nimi wytrwale. W 2015 roku system przesuwnych drzwi futrynowych został zgłoszony do Urzędu Patentowego RP. - Nowa generacja drzwi wewnętrznych została stworzona od podstaw. Żaden z dotychczas stosowanych systemów w standardowych drzwiach nie ma tu zastosowania – wyjaśnia właściciel. Jako główny materiał do budowy drzwi zostało wykorzystane aluminium charakteryzujące się wysoką trwałością i wytrzymałością – dodaje. Po zamknięciu drzwi całą przestrzeń międzyościeżnicową wypełniają profile aluminiowe, które tworzą sztywną barierę. Walory estetyczne zamkniętego systemu dopełnia system osłon z materiału technicznego, który jest rolowany wewnątrz ościeżnicy. - Na pewno niepowtarzalny, innowacyjny produkt o wysokich walorach estetycznych i wysokiej jakości, umożliwiający montaż w miejscach, gdzie nie można zastosować standardowych rozwiązań w miejscach, gdzie brak miejsca wyróżnia nas na tle konkurencji – przekonuje pan Marek.

Szansą na poprawę warunków funkcjonowania firmy Spacedoor i wielu innych, borykających się z podobnymi trudnościami jest uchwalone nowe prawo przedsiębiorców w ramach Konstytucji Biznesu 2018. Praktyka pokaże, na ile wprowadzone zmiany rozwiążą problemy polskich firm.

Joanna Zielińska

REKLAMA

FINANSOWANIE AGROBIZNESU

KREDYTUJEMY RÓŻNE OBSZARY AGROBIZNESU

Alior Bank oferuje kompleksowe finansowanie dla rolników i przedsiębiorstw z branży rolno-spożywczej. Zapewniamy:

- szeroki zakres finansowania (kredyt obrotowy, inwestycyjny, skupowy, gruntowy, linia kredytowa);
- wysokie kwoty kredytów i długi okres kredytowania;
- terminy spłat i wysokość rat dostosowane do kalendarza rolniczego;
- możliwość finansowania w PLN, EUR, USD, GBP, CHF.

Zapraszamy do kontaktu!

Regionalne Centrum Biznesowe Alior Banku,
Zielona Góra, ul. Bankowa 10,
tel. 68 329 80 55.

ALIOR BANK

Pełna informacja o kredytach dla branży agro, w tym o opłatach i prowizjach, jest dostępna w placówkach banku oraz na www.aliorbank.pl. Bank uzależnia decyzję o przyznaniu kredytu od zdolności kredytowej klienta. Informacja handlowa według stanu na 3.04.2018 r.





Na 110% swoich możliwości

Specyficzny system rozliczeń i duża liczba zasad towarzysząca dotacjom unijnym wykracza na ogół poza potencjał intelektualny przeciętnego przedsiębiorcy. Daniel Hrehorecki, właściciel firmy Centrum Komina o sposobach radzenia sobie z tą tendencją i z innymi trudnościami dotykającymi jego branżę.

Korzysta Pan z dotacji unijnych, co zmieniły one w Pana firmie?

Moja firma kilka lat temu rozpoczęła budowanie koncepcji wieloletniej strategii przy założeniu wykorzystania funduszy europejskich. Nasze plany były bardzo ambitne, więc musieliśmy poszukać kapitału także na zewnątrz. W związku z tym, iż praktycznie wszystkie programy dotacyjne powiązane były z innowacjami, wyodrębniliśmy w Centrum Komina komórkę badawczo-rozwojową. Zatrudnieni w niej pracownicy zaczęli, na bazie naszych wieloletnich doświadczeń i kontaktów, tworzyć pierwsze innowacyjne pomysły w zakresie kominków i kominów. Okazało się, że nasze pomysły były innowacyjne nawet w skali europejskiej. Można zatem powiedzieć, iż dotacje unijne spowodowały w Centrum Komina zmianę myślenia na zmierzające do opracowywania koncepcji i produkowania innowacyjnych wyrobów. Projekt Voucher na Innowacje dał nam możliwość przebadania pierwszego prototypu. Sprawnie przeprowadzone badania przez sulechowską jednostkę badawczą CEO - Centrum Energetyki Odnawialnej dały nam impuls i podwaliny pod stworzenie globalnej strategii rozwoju Centrum Komina. W efekcie złożyliśmy 5 wniosków o dofinansowanie projektów. Pierwszy projekt, w ramach programu 1.1., dotyczył kontynuacji badań przemysłowych i rozwojowych naszych innowacyjnych kominków i kominów. Dzięki pracy fachowców stworzyliśmy kilka innowacyjnych prototypów i aktualnie jesteśmy w trakcie ich badań, zarówno w CEO, jak i jednostkach badawczych zagranicznych. Drugi program, w ramach 1.5.1., umożliwił nam modernizację hali produkcyjnej wraz z zakupem najnowocześniejszych maszyn CNC. W efekcie już w maju otwieramy bardzo nowoczesny zakład, w którym będziemy produkować nasze innowacyjne prototypy. Trzy działania, w ramach programu 1.4.1., miały na celu pozyskanie dofinansowania na targi międzynarodowe i misje gospodarcze. Otrzymane środki znacznie wsparły nasze działania marketingowe. Można zatem podsumować, iż udało nam się pozyskać europejskie wsparcie skierowane w trzy różne obszary firmy: badawczo-rozwojowy, techniczny, a także marketingowy. Zrównoważony rozwój każdego z tych obszarów jest komplementarny wobec siebie i jako całość warunkuje sukces rynkowy. Przy podejmowaniu decyzji o ubieganiu się o konkretne dotacje należy zatem uwzględniać strategię firmy i zadbać, by rozwój odbywał się w całej firmie, a nie tylko w jej części.

Jakich kluczowych zasad należy trzymać się, aby mieć szansę na pozyskanie dofinansowania?

Podstawową zasadą jest to, by mieć realną koncepcję na innowacyjny produkt lub usługę. Warto także nawiązać współpracę ze specjalistyczną firmą konsultingową zajmującą się konstruowaniem projektów dotacyjnych, a później rozliczaniem pozyskanych dotacji. Okazuje się bowiem, iż specyficzny system rozliczeń i duża liczba zasad towarzysząca dotacjom wykracza na ogół poza potencjał intelektualny przeciętnego przedsiębiorcy. Ponadto, należy także zabezpieczyć odpowiedni kapitał na czas trwania programu, ponieważ proces weryfikacji wniosków o płatność jest dość długi. Poza tym dotacje refundują jedynie pewną część wydatków netto, a podatek VAT trzeba w 100% sfinansować.

Kiedy pojawiają się problemy?

Podczas realizacji programów dotacyjnych należy być mocno skoncentrowanym, by osiągnąć założone i zapisane we wnioskach cele. Niestety, presja jest spora i trzeba odpowiednio motywować i uświadamiać pracowników, iż osiągniecie tych konkretnych celów jest konieczne, pod rygorem zwrotu dotacji. Tak, jak już wspomniałem wcześniej, trzeba mieć przygotowany odpowiedni kapitał, by realizacja dotacji nie była zakłócona przez problemy finansowe. Jednakże wzmożona presja na ogół przynosi

dużo korzyści, bo firma działa na 110% swoich możliwości. W naszym przypadku było tak, iż realizacja naszych pomysłów w ramach programów dotacyjnych pozwoliła nam niespodziewanie znaleźć nowe, wolne rynki, co było bardzo zaskakujące, ponieważ przez wiele lat nie widzieliśmy tych szans. Można zatem stwierdzić, iż innowacyjność w firmie, połączona z presją osiągania celów w ramach dotacji, znacznie podwyższyło nasz potencjał intelektualny. Niespodziewane odkrycie nowych rynków pociągnie za sobą konieczność wykonania kolejnych badań i wprowadzenia innowacji. Być może, z kolei te działania spowodują kolejne odkrycia?

Problem smogu, jak wpływa na Pana branżę?

Problem smogu ma bezpośredni wpływ na branżę kominkową, ponieważ niektórzy inwestorzy obawiają się konsekwencji zainstalowywania kominków na drewno. Obawy są jednak bezzasadne, ponieważ budujemy kominki z wkładami kominkowymi, które spełniają wszystkie najostrzejsze normy ekologiczne i w żaden sposób nie szkodzą naszemu środowisku. Bardzo modne stają się obecnie kominki gazowe, które przy okazji są bardzo wygodne (rozpalenie kominka odbywa się za pomocą pilota). Jednakże w obliczu mocno rozpowszechnionej problematyki smogu i płynących z tego tytułu zagrożeń, byliśmy zmuszeni dopasować naszą strategię rozwoju do powstałych zagrożeń. Nasza firma, posiadając już prawie 20-letnie doświadczenie w budowaniu kominków oraz obróbce kamienia, powinna szerzej zaistnieć na rynku budowlanym. Dzięki inwestycjom już w bieżącym roku rozpoczynamy produkcję innych wyrobów w oparciu o nowoczesne surowce np. spieki kwarcowe - blaty kuchenne, zlewozmywaki, fronty meblowe (także kuchenne), stoły konferencyjne. Wykorzystanie tych samych materiałów do budowy kominków i innych elementów aranżacji wnętrz wpisuje się świetnie w aktualne trendy architektoniczne.

Rynek pracownika, czyli pracownik dyktuje warunki... Jak Pana firma radzi sobie z tą tendencją?

Szczerze mówiąc, to nie mamy żadnych problemów z pracownikami. Większość z nich pracuje już w Centrum

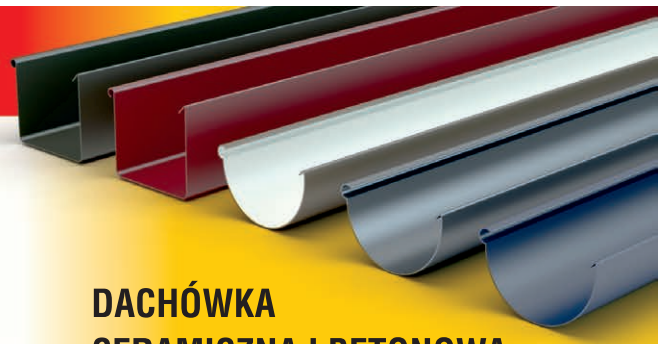


Komina od kilkunastu lat, co jest bardzo ważne, ponieważ w przypadku usług w domach inwestorów nie można powierzać zadań pracownikom bez doświadczenia. Cały czas istnieje lista fachowców oczekujących na pracę w Centrum Komina, którzy pracują w firmach konkurencyjnych. Nigdy nie zatrudnialiśmy, ani nie zatrudniamy obcokrajowców. Przez prawie 20 lat staraliśmy się wyrobić dobrą opinię jako pracodawca na rynku lokalnym. Zawsze wynagrodzenia są na czas, w ustalonych kwotach. Dzięki kończącym się inwestycjom, warunki socjalne także znacznie się poprawią. Od wielu lat sponsorujemy także klub żużlowy Falubaz oraz koszykarski Stelmet.

Joanna Zielińska

DACHY • RYNNY • OKNA

Specjalne warunki dla wykonawców i deweloperów



BUDROOF
materiały dachowe

DACHÓWKA
CERAMICZNA I BETONOWA

BLACHODACHÓWKA I TRAPEZ

RYNNY
OCYNK ■ CYNK-TYTAN ■ STAL ■ PLASTIK

OKNA DACHOWE

OBRÓBKI BLACHARSKIE

al. Zjednoczenia 104 A
65-120 Zielona Góra
www.budroof.pl

tel./fax 68 323 01 01
kom. 605 26 11 36
budroof@budroof.pl

REKLAMA

Faktura do paragonu tylko z numerem NIP

Od 1 lipca 2018 roku przedsiębiorców czeka zmiana dotycząca zasad wystawiania faktur do paragonów – na paragonach, podobnie jak na fakturach, niezbędny będzie numer NIP nabywcy



Marta Bojanowska – dyrektor w Biurze Petra - dostawcy usług księgowych. Od 2010 roku współtworzy i odpowiada za rozwój firmy. Na swoim koncie ma udział w wielu wdrożeniach księgowo-informatycznych w sektorze MŚP. Specjalizuje się w kwestiach relacji i komunikacji na linii Biuro-Klient.

Nielegalny obrót paragonami

Do tej pory kontrahent mógł dokonać zakupu „na paragon", a następnie w ciągu trzech miesięcy od daty jego wystawienia zażądać od sprzedawcy, by na jego podstawie wystawił fakturę na jego działalność. Zdaniem Ministerstwa Finansów taka praktyka powodowała nielegalny proceder, który polegał na tym, iż „nieuprawnieni" przedsiębiorcy mogli wykorzystywać nie swój paragon do wystawienia do niego faktury, czyli innymi słowy - „nielegalny obrót paragonami" w celu generowania kosztów w firmie. W tę działalność byli również uwikłani sami sprzedawcy. Jak? Otóż wg doniesień ministerstwa gromadzili oni nieodebrane przez nabywców paragony, a następnie odsprzedawali je zainteresowanym kontrahentom.

Konsekwencją sztucznego zawyżenia kosztów podatkowych przedsiębiorców było obniżanie poziomu dochodów, a tym samym mniejsze wpływy do budżetu z tytułu podatku dochodowego oraz podatku VAT należnego. Według danych ministerstwa działanie takie przynosiło szkodę państwu w wysokości ok. 1,5 mld rocznie.

Zmiany dla kupujących

Od lipca br. wejdą w życie nowe przepisy, których głównym przesłaniem będzie to, że na paragon bez numeru NIP przedsiębiorca nie uzyska faktury. W praktyce oznacza to, że:

- przy tzw. zakupach „na firmę" na paragonach będzie musiał widnieć jej NIP,
- faktury do paragonów będą mogły być wystawiane wyłącznie na firmę, której NIP został na nim umieszczony.

Zatem nabywca musi pamiętać, by już w trakcie zakupu podać numer NIP do paragonu, bądź od razu poprosić o fakturę. Dla klientów indywidualnych nic się nie zmieni - paragony bez numeru NIP nadal będą wydawane nabywcom, którzy nie prowadzą działalności gospodarczej.

Z punktu widzenia sprzedawcy

Sprzedawca nie może odmówić nabywcy wystawienia paragonu bez numeru NIP. Natomiast, jeśli kasa lub drukarka fiskalna nie będzie posiadała opcji wydrukowania takiego paragonu, ustawodawca nie przewiduje z tego powodu kar, jednak w takich wypadkach kupujący musi pamiętać, by od razu uzyskać fakturę, a nie paragon.

Konsekwencje

Nowelizacja przewidywać będzie również sankcje dla sprzedawców, którzy nie zastosują się do nowych przepisów i wystawią fakturę do paragonu niezawierającego numeru NIP. Będzie to. m.in. nałożenie na takiego sprzedawcę dodatkowego zobowiązania podatkowego w wysokości 100% kwoty podatku VAT wykazanej na fakturze. Identyczną sytuację spotka przedsiębiorcę, który ujmie w kosztach taką „lewą" fakturę tj. również zostanie obciążony dodatkowym zobowiązaniem w wysokości 100 % podatku VAT.

AGENCJA ZATRUDNIENIA

LUBELSKIE CENTRUM TARGOWE LCT-BIS Sp. z o.o.

PRACOWNICY Z UKRAINY



tel. +48 603 954 221

e-mail: oksana.owsianna@lct-bis.pl

LCT-BIS sp. z o.o. to agencja zatrudnienia specjalizująca się w poszukiwaniu obcokrajowców na polski rynek pracy.

REKLAMA



Pokaż się wśród swoich!

OPZL ruszył z programem rabatowym dla swoich firm.

- Firma Firmie to program rabatowy, który został stworzony z myślą o naszych firmach członkowskich. Jego celem jest skuteczna promocja zniżkowych ofert produktów czy usług na łamach magazynu Biznes Lubuski – wyjaśnia Joanna Zielińska, OPZL.

Uczestnictwo w programie jest bezpłatne. Nie wymaga posiadania karty czy aktywacji konta, wystarczy wypełnić formularz zgłoszeniowy dostępny w biurze OPZL. Firmy, które decydują się przystąpić do programu same ustalają wysokość rabatu obejmującego wskazane produkty i usługi według własnego uznania oraz zobowiązują się do ich respektowania. Firmy spoza Organizacji nie mają możliwości udziału w programie. Obecnie zgłosiło się 20 uczestników, oferujących rabaty na różne usługi czy produkty. Przekrój branż, w których działają partnerzy programu, jest różnorodny.

Program jest bardzo prosty. Wystarczy potwierdzić członkostwo w Organizacji, aby skorzystać ze zniżkowych ofert. Na stronie www.opzl.pl widnieje, aktualizowana na bieżąco, lista zrzeszonych firm. Można również uzyskać taką informację, dzwoniąc do biura OPZL. Rabat otrzymuje się w chwili zakupów, nie trzeba czekać na jego zwrot.

Jeśli jesteś członkiem Organizacji Pracodawców Ziemi Lubuskiej i chcesz zaprezentować swój zniżkowy produkt czy usługę w kolejnych numerach Biznesu Lubuskiego, skontaktuj się z biurem OPZL.

Red.

REKLAMA



Oferty obowiązują do 30 czerwca 2018 r.

CAMY STUDIO PROJEKTOWE
501 256 376,
CAMY@CAMY.PL

ULOTKI - KOMPLEKSOWO.
GRAFIKA, FOTO, TEKSTY,
HASŁA, 3D, TŁUMACZ, DRUK.

RABAT
-60%

CENTRUM KOMINA
tel. 503 033 999,
d.hrehorecki@centrumkomina.pl

OFERUJEMY SYSTEMY KOMINOWE STALOWE I CERAMICZNE DO WSZYSTKICH TYPÓW URZĄDZEŃ GRZEWCZYCH, A TAKŻE KOMINKI NA DREWNO I GAZOWE WRAZ Z MONTAŻEM.

KOMINY – 50%,
KOMINKI Z MONTAŻEM – 5%

RABAT DO
-50%

EUROCOMMERCE

tel. 68 451 16 06

PACZKI DO NIEMIEC Z DOSTAWĄ W 24 H!
HASŁO: OPZL

RABAT
-10%

GALERIA MEBLI I OŚWIETLENIA GEA

513 088 369,
marketing@galeriagea.pl

WYJĄTKOWE MEBLE, EKSKLUZYWNE OŚWIETLENIE I DODATKI DEKORACYJNE.

RABAT
-10%

IGLOTECHNIK SP. Z O.O.

tel. 601 383 952,
kamil.gniewczynski@iglotechnik.pl

INTRCOOLL – CHŁODZI I WENTYLUJE WIELKOKUBATUROWE OBIEKTY PRZEMYSŁOWE.

RABAT
-5%

J&P NADRUKI REKLAMOWE
tel. 600 982 082

WSPIERAMY MARKETING NADRUKAMI WYSOKIEJ JAKOŚCI! DRUK NA TEKSTYLIACH.
HASŁO: OPZL

RABAT
-10%

KAMPOL SP. Z O.O.

tel. 500 059 887,
kampol@kampol.pl

KOC ROYAL COLLECTION

RABAT
-20%

PERCEPTUS SP. Z O.O.

tel. 68 470 07 70,
Perceptus@perceptus.pl

PROGRAMY ANTYWIRUSOWE, DO SZYFROWANIA, OCHRONA PRZED WYCIEKIEM DANYCH

RABAT
-10%

BIURO PETRA – USŁUGI KSIĘGOWE
tel. 509 003 309,
Kontakt@biuropetra.pl

OBSŁUGA KSIĘGOWA PEŁNEJ KSIĘGOWOŚCI Z DOSTĘPEM DO SYSTEMU PETRA24 – PRZEZ 3 M-CE

RABAT
-20%

ROZLEWNIA WODY ŹRÓDLANEJ „JOANNA" JOANNA CAL
tel. 68 321 22 62,
info@woda-joanna.pl

WODA ŹRÓDLANA W BUTELKACH 18,9 L A TAKŻE USŁUGA ROZLEWANIA WODY LUB INNYCH PŁYNÓW DO BUTELEK.

RABAT
-10%

Oferty obowiązują do 30 czerwca 2018 r.

SAS24.PL

tel. 68 320 60 01,
sklep@sas24.pl

Biurowe ekspersy do kawy Nivona 8xx oraz 1030 – kod rabatowy 8JY3TXFA

RABAT
-15%

CENTRUM BHP I PPOŻ. SELA SP. Z O.O.

tel. 68 325 01 30,
699 953 570

Szkolenia okresowe z zakresu BHP oraz PIERWSZEJ POMOCY (dotyczy grup powyżej 8 osób)

RABAT
-15%

SEVEN SP. Z O.O.

tel. 68 4700 775,
serwis@eseven.pl

Pakiet Usług Serwisowych

RABAT
-10%

SINERSIO POLSKA SP. Z O.O.

tel. 68 411 44 40,
sprzedaz@sinersio.com

Usługa Sinersio Cloud przeznaczona pod hosting systemów ERP, CRM, WMS, BI oraz rozwiązania e-commerce.

RABAT
-5,5%

TIGURA SP. Z O.O.

tel. 728 442 549,
info@tigura.pl

Rekrutacja pracowników średniego i wyższego szczebla.

RABAT
-10%

TRANSF-AIR

tel. 790 749 063,
kontakt@twoj-tansfair.pl

Rozwiązania transportowe dla Biznesu: licencjonowany przewóz osób.

RABAT
-10%

VAN BRIGHT SP.J.

tel. 531 775 453, 519 180 499
grzegorztyszka@vanbright.pl

Artykuły BHP: odzież robocza, obuwie robocze, kaski, okulary, półmaski etc.

RABAT
-10%

WOJEWÓDZKI OŚRODEK SPORTU I REKREACJI IMIENIA ZBIGNIEWA MAJEWSKIEGO W DRZONKOWIE
tel. 68 321 43 10/12, 603 034 546

Zniżki na usługi: pływalnia olimpijksa 50 m; strzelnica pneumatyczna (zajęcia z instruktorem); korty odkryte. Oferta dotyczy wejść indywidualnych.

RABAT
-25%

WYDRUKUJEMY.TO

tel. 68 451 13 67
Sklep@wydrukujemy.to

Roll-up reklamowy: solidna kaseta, wysoka jakość druku. Kod #opzlroll

RABAT
-20%

BOSCH SERVICE – SZARAMA OTYŃ
tel. 68 422 19 90,
bok@szarama.pl

Naprawy mechaniczne i powypadkowe. Serwis D2D

RABAT
-15%



Uchwalona w tym roku ustawa o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni od samego początku wzbudza wiele kontrowersji. Pomysł jej uchwalenia ma zarówno wielu zwolenników, jak i przeciwników.

Wszystko o zakazie handlu w niedzielę

Ta krótka ustawa niewątpliwie przyniosła najwięcej zmian dla pracowników i pracodawców, gdyż zmienia przepisy zawarte w Kodeksie pracy.

Zakaz handlu w niedziele – które?

Nowelizacja stopniowo wprowadza zakaz pracy w placówkach handlowych. Zakaz nie będzie obowiązywał w okresie:
- od 1 marca 2018 r. w pierwszą i ostatnią niedzielę każdego miesiąca,
- 2019 r. w ostatnią niedzielę każdego miesiąca kalendarzowego,
- 2020 r. w ostatnią niedzielę przypadającą w styczniu, kwietniu, czerwcu i sierpniu.

Co i kogo obowiązuje?

Ustawa zawiera słowniczek, w którym wyjaśnia jak należy rozumieć użyte w ustawie wyrażenia takie jak np. placówka handlowa (wskazując przykłady: sklep, stoisko, skład węgla itp.), handel czy święto. Co istotne, ustawa rozróżnia pojęcia „pracowników" oraz „zatrudnionych". Przez pojęcie „pracownika" należy rozumieć osobę zatrudnioną w placówce handlowej stosownie do przepisów Kodeksu pracy (a więc osoby zatrudnione na podstawie umowy o pracę i spółdzielczej umowy o pracę), a także osoby skierowanej do pracy tymczasowej w takiej placówce na podstawie przepisów o zatrudnianiu pracowników tymczasowych. Z kolei jako „zatrudnionego" ustawa uznaje osoby fizyczne, wykonujące pracę w placówce handlowej na podstawie umowy cywilnoprawnej, a także pracowników tymczasowych, jeżeli zostali skierowani do pracy w takiej placówce na podstawie umowy cywilnoprawnej.

W ilu sklepach złamano zakaz handlu?

Okręgowy Inspektorat Pracy w Zielonej Górze podaje dane dotyczące woj. lubuskiego z miesiąca marca:

Liczba skontrolowanych placówek handlowych ogółem – **395**

- w tym liczba placówek czynnych – **204**
- w tym liczba placówek naruszających zakaz – **36**

Kiedy zakaz handlu w niedzielę nie obowiązuje? Wyjątki.

Wyjątki te mają dwojaki charakter. Po pierwsze, ustawa zawiera dość liczny katalog, w którym ustawodawca wprost wskazuje te placówki handlowe, które są wyłączone od zakazu, np.: stacje paliw płynnych - co ciekawe, wskazane jako pierwszy, niejako najważniejszy wyjątek, w sklepach i platformach internetowych czy w placówkach handlowych, w których handel jest prowadzony przez przedsiębiorcę będącego osobą fizyczną wyłącznie osobiście.

Warto jednak zaznaczyć, że użycie przez prawodawcę takich sformułowań jak „przeważająca działalność" prowadzi do tego, że katalog ten zawiera pewne elementy, pozwalające na swobodę interpretacyjną. Z tego powodu zdefiniowano pojęcie „przeważającej działalności" – jest to taka działalność, która została wskazana jako „przeważająca" we wniosku o wpis do krajowego rejestru urzędowego podmiotów gospodarki narodowej. Po drugie, ustawa wskazuje wprost te niedziele w roku, w którym zakaz handlu zostaje uchylony. Są to:
- kolejne dwie niedziele poprzedzające pierwszy dzień

Bożego Narodzenia,
- niedziela bezpośrednio poprzedzająca pierwszy dzień Wielkiej Nocy,
- ostatnia niedziela przypadająca w styczniu, kwietniu, czerwcu i sierpniu (wyjątkowo, jeżeli w którąś z tych niedziel wypadłoby święto, obowiązywałby mimo to zakaz handlu).

Co z wynagrodzeniem?

W przypadku pracy w dniu 24 grudnia oraz w sobotę bezpośrednio poprzedzającą Wielkanoc prawodawca wprowadza regulację szczególnego rodzaju – za pracę w tych dniach pracownik zachowuje prawo do wynagrodzenia także za czas nieprzepracowany w związku ze zmniejszeniem wymiaru jego czasu pracy z powodu wykonywania pracy do godziny 14.00 – w takim przypadku wynagrodzenie oblicza się tak, jak w przypadku ustalania wynagrodzenia za czas urlopu wypoczynkowego. Jest to na pewno wynagrodzenie korzystne dla pracownika, dla pracodawcy już nie.

Warto zaznaczyć, że ustawa nie zmieniła przepisów dotyczących wynagrodzenia za pracę w niedzielę i święta. Tak więc za pracę w sobotę, a także w dniu 24 grudnia, o ile nie będzie on niedzielą, pracownikowi będzie przysługiwało wynagrodzenie jak za pracę w zwykłym dniu roboczym.

Kary za niestosowanie się do zakazu

Ustawa o ograniczeniu handlu zmieniła również regulacje w ustawie o Państwowej Inspekcji Pracy. Organ ten może kontrolować, czy przedsiębiorcy przestrzegają nowej ustawy. Kontrola ta może nastąpić bez uprzedzenia i o każdej porze dnia i nocy.

Warto zauważyć, że pracodawcę, który nie będzie stosował się do wskazanego zakazu, mogą spotkać przykre tego konsekwencje: kara grzywny w wysokości od 1.000 do 100.000 zł.

Postępowania w tych sprawach będą prowadzone zgodnie z przepisami Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia, przy czym oskarżycielem publicznym w tych sprawach będzie mógł być także inspektor pracy.

Warto zaznaczyć, że jeżeli dany podmiot zostanie ukarany dwukrotnie i w ciągu dwóch lat od dnia ostatniego ukarania po raz kolejny popełni takie wykroczenie, właściwy organ Państwowej Inspekcji Pracy będzie mógł w postępowaniu mandatowym nałożyć dodatkową grzywnę w wysokości do 5.000 zł.

Podsumowanie

Ustawa o ograniczeniu handlu wprowadza zupełnie nową, bardziej rozbudową regulację dotyczącą pracy w niedziele i święta. Zmian tych nie można jednoznacznie ocenić – z jednej strony są korzystne dla pracowników, a z drugiej – znacznie ograniczą dochody osiągane przez pracodawców. Jedno jest pewne, złamanie przepisów ustawy o ograniczeniu handlu, wiąże się ze srogimi konsekwencjami finansowymi. Na szczęście zakaz handlu nie ma charakteru bezwzględnego, gdyż przewidziano szereg wyjątków, kiedy praca jest dozwolona.



Katarzyna Klemba - radca prawny, prowadzący kancelarię w Łodzi. Specjalizuje się w prawie pracy, prawie ubezpieczeń społecznych oraz prawie rodzinnym. Doświadczenie zawodowe czerpie nie tylko z wykształcenia, ale także z wieloletniej pracy zawodowej zdobywanej w działach kadrowo-płacowych w dużych przedsiębiorstwach. Prowadzi bloga: e-prawopracy.pl

REKLAMA



Jak zareagować na wyciek danych z Facebooka?

Afera z niekontrolowanym wyciekiem danych osobowych z Facebooka zatacza coraz szersze kręgi. Ostatnio dyrektor techniczny FB przyznał, że faktyczna ilość użytkowników, których dotyczy ta sprawa to nie 50, ale 87 milionów. Twórcy akcji #deletefacebook wzywają do opuszczenia popularnego portalu. Czy w tej sytuacji usunąć firmowy fanpage?



Dlaczego dane z Facebooka okazały się tak cenne

Afera, której głównym bohaterem stał się największy portal społecznościowy pokazuje, jak ogromne znaczenie mają z pozoru nieistotne informacje, jakie sami udostępniamy w sieci.

Pozyskanie danych, które jest źródłem całego zamieszania, miało miejsce kilka lat temu. Zgodnie z tym, co dziś wiadomo, głównie w 2015 roku. Nie był to „wyciek" z jakiejś tajnej bazy, jak to sobie czasem wyobrażamy. Dane udostępnili sami użytkownicy, wyrażając mniej lub bardziej świadomą zgodę na ich wykorzystanie podczas instalacji aplikacji opracowanej przez Cambridge Analytica. Potrzebna była do wypełnienia ankiety, za które otrzymywali do 2 dolarów... Aplikacja żądała zgody na dostęp do miejsca zamieszkania i informacji o polubieniach. Pobierała też dane na temat listy znajomych. W ten sposób CA kupowała dane, na bazie których mogła później profilować użytkowników i prowadzić skuteczne kampanie.

Informacje o aktywności (m. in. polubieniach) w ramach portalu pozwalały określić preferencje wyborcze użytkowników, ich poglądy dotyczące wielu kwestii społecznych, np. nastawienia do imigrantów, które później mogły być wykorzystane do dobierania reklam podczas kampanii wyborczej. A to już dawało ogromne możliwości do podsycania lęków, ksenofobii, poczucia wykluczenia i nakłaniania do głosowania w określony sposób. Pozornie błahe dane (bo czym są polubienia na FB czy lista znajomych?) okazały się ogromną wartością w rękach osób mających pomysł na ich wykorzystanie.

Łącznie mowa o 87 milionach użytkowników, których dane wyciekły, w tym wiadomo o ponad 57 tysiącach danych polskich użytkowników. W Polsce aplikację pobrały tylko 23 osoby, reszta to ich znajomi, a także znajomi użytkowników aplikacji będących obywatelami innych krajów.

Cambridge Analytica wiązana jest oficjalnie z dwoma dużymi kampaniami wyborczymi. Pierwsza z nich miała miejsce przed referendum w sprawie Brexitu, druga to kampania prezydencka Donalda Trumpa w USA.

Facebook zapewniany był o naukowym charakterze tych działań. Jego winą było to, że po zauważeniu nieprawidłowości w zbieraniu danych nie zablokował aplikacji, jedynie upomniał jej twórców, a sprawa nie została gruntownie zbadana. Dopuścił się przez to zaniedbania, za które dziś pokutuje. W dniu kiedy ten tekst przekazywany jest do druku, twórca portalu rozpoczyna zeznania przed amerykańskim Kongresem.

Z danych użytkowników korzystają reklamodawcy

Jako użytkownicy portalu możemy czuć niezadowolenie wiedząc, że nasze dane mogą posłużyć do manipulacji naszymi decyzjami. Warto jednak pamiętać, że sami te dane udostępniamy i zgadzamy się na ich wykorzystanie używając tego medium. W internecie nie jesteśmy anonimowi. Wraz z rozwojem technologii zostawiamy po sobie coraz więcej śladów. Bezrefleksyjne akceptowanie dostępów dla różnych aplikacji zawsze niesie ze sobą takie ryzyko, warto zachować czujność i zastanowić się, czy te symboliczne 2 dolary to



rzeczywiście wystarczająca kwota za naszą prywatność.

Z drugiej strony, jako reklamodawcy, sami korzystamy z danych użytkowników. Algorytm Facebooka analizuje ich zachowanie w serwisie, profiluje ich i na tej podstawie możemy kierować reklamy do dobrze dopasowanej grupy docelowej. A więc sam fakt wykorzystywania danych nie powinien być dla nas zaskoczeniem.

Co więcej, sami pomagamy śledzić użytkowników poza facebookiem. Instalujemy w naszych stronach www pliki cookie nazwane pixelem, dzięki którym FB zbiera dane użytkowników odwiedzających nasz serwis. Oczywiście nie robimy tego za darmo - dzięki temu nasze reklamy są jeszcze lepiej dopasowane. Tylko gdzie tu szacunek dla prywatności?

Gigant social media wprowadza zmiany

W efekcie afery Facebook wprowadza szereg zabezpieczeń, mających uniemożliwić zbieranie zbyt dużej ilości danych o użytkownikach i ich niekontrolowane przetwarzanie. Nie ma z resztą wyjścia, jego działalność także będzie weryfikowana w kontekście RODO, które zacznie obowiązywać z końcem maja.

Potencjalne kary za nieprawidłowe zarządzanie danymi osobowymi są tak wysokie, że nawet ten globalny portal nie zaryzykuje naruszenia przepisów i od kilku miesięcy dostosowuje się do wymagań europejskiego prawa.

Pierwsze ograniczenia dostępu do danych dla deweloperów aplikacji już zostały wprowadzone, co wywołało niemałe zamieszanie. Pojawiają się głosy, że FB po solidnej nauczce, jaką właśnie otrzymał, wprowadza zabezpieczenia na wyrost. Poza ograniczeniami zaplanowana jest też szeroko zakrojona akcja informacyjna dla użytkowników, aby uczyli się chronić swoje dane i świadomie decydowali, co komu udostępniają.

#deletefacebook?

Nie łatwo jednoznacznie odpowiedzieć to pytanie.

Warto słuchać głosu sumienia, ale jednocześnie należy kierować się zdrowym rozsądkiem. Jeśli informacje na temat wypływu danych pozostają w konflikcie z deklarowanymi przez firmę wartościami, odpowiedź wydaje się oczywista. Nic na siłę, jeśli ktoś głęboko nie zgadza się z wykorzystywaniem danych osobowych do celów biznesowych czy też politycznych, powinien zrezygnować z obecności w przestrzeni Facebooka.

Jednak nie dla każdego kwestia ochrony danych osobowych jest sprawą kluczową. Nie niektórych firm obecność w social media przekłada się na wymierne korzyści. Są branże, w których ruch z Facebooka znacząco wpływa na wzrost poziomu sprzedaży. Jeśli Twój biznes tak właśnie działa, nie warto rezygnować ze skutecznego kanału dotarcia do klientów zainteresowanych ofertą. Co prawda zmiany zapowiedziane przez Marka Zuckerberga na początku roku będą powodować znaczne ograniczenie widoczności reklam i wpisów publikowanych przez firmy, ale warto próbować dostosować się do nowej sytuacji, zamiast z góry rezygnować z walki o klienta.

Tak jak w przypadku innych działań, które mogą wpłynąć na postrzeganie organizacji, warto zastanowić się kim są nasi klienci, jak zareagują na ewentualne decyzje i czy bez tego kanału możemy obejść się w komunikacji z nimi.



Marta Siekacz - od 7 lat zajmuje się marketingiem, specjalizuje się w copywritingu i marketingu internetowym. Doświadczenie w tym obszarze zdobywała podczas współpracy zarówno z małymi firmami i NGO-'sami jak też z międzynarodowymi korporacjami. Blog: marketingmalejfirmy.pl



JOB Starter #2018

To nie jest zwykły projekt. To nie jest eksperyment zawodowy ani ćwiczenia ze skutecznego poszukiwania pracy. JOB STARTER to coś więcej.

Na lubuskim rynku pracy JOB STARTER to pionierski projekt kojarzący uczniów i studentów, którzy już poszukują lub za chwilę rozpoczną poszukiwanie pracy, z najlepszymi pracodawcami regionu: LUG Light Factory, NORD Napędy, REAC Components, FAF Polska. To także konkretne profity dla firm, bo spośród absolwentów mają szansę wyłowić tych najlepszych i już na początku wspólnej drogi zawodowej dać im potrzebną praktykę i niezbędne kwalifikacje. Głównymi partnerami w projekcie są Kostrzyńsko-Słubicka Specjalna Strefa Ekonomiczna oraz OPZL.

Ten projekt to wspólne działania pracodawców, studentów wyższych uczelni i uczniów szkół średnich, którzy już są lub za chwilę będą aktywni na rynku pracy.

W czasie trwania rocznego projektu młodzi z Zespołu Szkół Elektronicznych i Samochodowych, Zespołu Szkół Zawodowych PBO i studenci Wydziału Mechanicznego UZ, skorzystają z warsztatów rozwoju osobistego. Doświadczeni konsultanci i specjaliści w dziedzinie HR pokażą im, jak wyglądają realia i twarde zasady panujące na rynku pracy. Dowiedzą się między innymi, jaki jest ich potencjał zawodowy, jak napisać profesjonalne CV, co to jest autoprezentacja, jak przebiega rozmowa rekrutacyjna. Poznają prawa i obowiązki pracownika. Dodatkowo dowiedzą się, jak kształtuje się lubuski rynek pracy pod kątem wysokości wynagrodzeń, oczekiwań pracodawców i możliwości zatrudnienia.

Dodatkowo uczestnicy projektu będą mieli okazję na bezpośrednie spotkania z przedsiębiorcami, którzy zbudowali swoje firmy od podstaw, prowadzą je z sukcesem i nieustannie rozwijają. Bedą mogli także zobaczyć i poznać firmy uczestniczące w projekcie w trakcie tzw. wyjazdów studyjnych, podczas których zapoznają się z procesem produkcji, organizacją przedsiębiorstw i poznają ich oczekiwania stawiane kandydatom do pracy.

Dla tej drugiej strony, czyli firm biorących udział w projekcie, to idealna okazja do zaistnienia w świadomości młodzieży oraz budowania przyjaznej relacji z być może przyszłymi pracownikami. Od tych spotkań będzie w przyszłości zależała możliwość pozyskania do ich zakładów młodej, wykształconej kadry.

Ideą projektu jest również pokazanie, że na rynku lokalnym można uzyskać lepsze wyniki współpracując, a nie konkurując ze sobą.

Pomysłodawcą JOB STARTERA jest firma IDEA HR Group. Projekt realizowany był już w Gorzowie Wielkopolskim i zyskał pozytywne oceny uczestników. Do każdej kolejnej edycji zgłasza się dwa razy więcej chętnych niż przewidziano miejsc. Łącznie w jednej edycji projektu bierze udział przeszło 100 uczniów i studentów. Nastała więc pora na edycję zielonogórską.

– Zielona Góra nie raz pokazała, że zależy jej na młodzieży, że inwestowanie w szkolnictwo, parki naukowe ma sens. To miasto ma ogromny potencjał. Wiele tutejszych firm śmiało może służyć za przykład. Chcemy to wszystko pokazać młodym ludziom, zatrzymać ich w naszym pięknym województwie – podkreśla Magdalena Wysoczańska, kierownik zielonogórskiego oddziału IDEA HR Group.

Zainteresowanie projektem jest ogromne, co już teraz daje nadzieję na realizację kolejnych odsłon projektu w przyszłości.

– To zaskakujące i budujące – podsumowuje Edyta Hubska, prezes IDEA HR Group. To również dowód na to, że uczniowie i same szkoły widzą potrzebę jak najszybszego zetknięcia młodych ludzi z realiami rynku pracy, z wyzwaniami jakie na nich czekają. W toku nauczania młodzież otrzymuje wiedzę merytoryczną, tej praktycznej, bezpośredniej, na przykład kontaktu z pracodawcami brakuje, a to właśnie gwarantuje uczestnikom nasz projekt JOB STARTER.

Joanna Zielińska

Konstytucję biznesu zweryfikuje praktyka

Zdaniem Konfederacji Lewiatan konstytucja biznesu obejmuje tylko wycinek rzeczywistości prawnej, w której działają przedsiębiorcy. Może stanowić pewien impuls dla administracji, natomiast sama w sobie nie rozwiąże problemów wynikających m.in. ze skomplikowanych przepisów podatkowych, prawa pracy czy ustaw branżowych w sektorach regulowanych.



Bardzo pozytywnie oceniamy współpracę z Ministerstwem Rozwoju podczas prac nad przygotowaniem Konstytucji biznesu. Konsultacje społeczne przeprowadzono w sposób modelowy. Resort rozwoju pomimo opóźnień w pracach nad projektami nie bagatelizował wątpliwości zgłaszanych m.in. przez stronę społeczną, tylko dążył do ich wyjaśnienia i rozstrzygnięcia jeszcze na etapie prac resortowych, tak aby do Sejmu trafił możliwie najlepiej przygotowany dokument. Niestety, taki tryb pracy nad projektami ustaw jest raczej wyjątkiem, czego doświadczamy na co dzień .

Lewiatan pozytywnie odnosi się do intencji jakie przyświecały Ministerstwu Rozwoju podczas prac nad przygotowaniem Konstytucji biznesu. Pracodawcy popierają wszelkie inicjatywy zmierzające do utworzenia nowych lub wzmocnienia istniejących kanałów współpracy pomiędzy administracją a środowiskiem przedsiębiorców. Nie można jednak mówić o żadnej rewolucji czy przełomowej zmianie. Autorzy pakietu zmian zdecydowali się na podejście ewolucyjne, na co pracodawcy zwracali uwagę od początku prac nad Konstytucją biznesu. Wiele regulacji inkorporowano z obecnie obowiązujących ustaw, w tym kluczowe dotyczące kontroli przedsiębiorców, a nowe często nie będą odgrywały tak istotnej roli jak pierwotnie zapowiadano (np. kompetencje Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców czy zasady opracowania projektów ustaw z zakresu prawa gospodarczego).

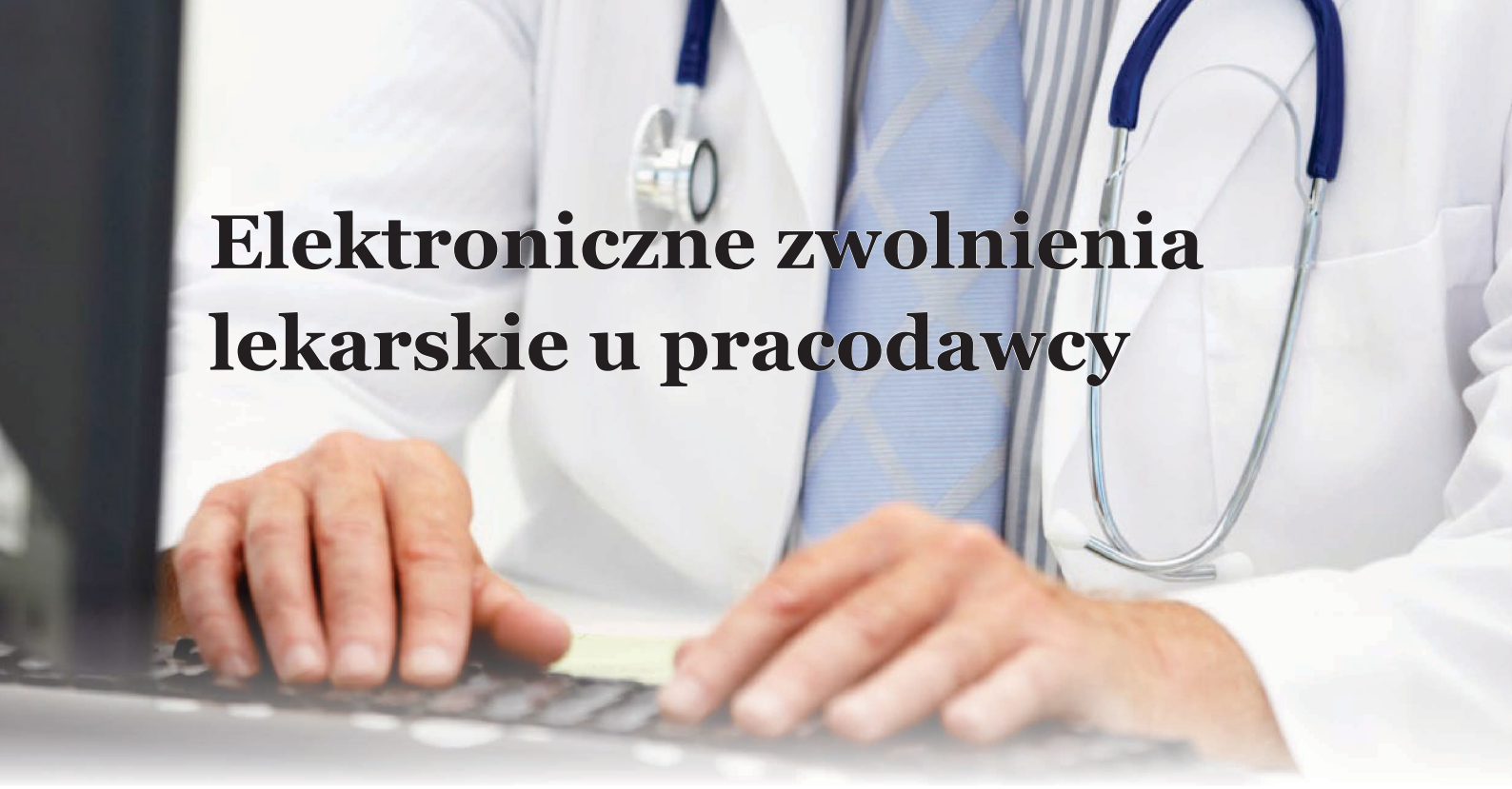
Doceniamy jednak, że krok w kierunku poprawy relacji państwo-biznes został wykonany. Zgadzamy się, iż kompleksowe uregulowanie, na poziomie ustawowym, praw przedsiębiorców - w postaci zasad prawnych - może mieć istotny wpływ na wykładnię i praktyczne stosowanie wszystkich przepisów prawa odnoszących się do podejmowania i wykonywania działalności gospodarczej i może przynieść pozytywne efekty.

Rozwiązania w ustawie należy traktować jako szansę odejścia od gospodarczo i społecznie szkodliwego stereotypu stawiającego przedsiębiorczość i przedsiębiorców w opozycji do organów i instytucji państwa. Kluczowym będzie jednak praktyka obowiązywania nowych regulacji, bowiem dopiero wtedy możliwa będzie rzetelna ocena czy szansę tę wykorzystaliśmy.

Popierając prace resortu rozwoju nie możemy jednak abstrahować od praktyki ostatnich kilkunastu miesięcy pracy rządu i parlamentu. Z jednej strony rząd zapowiada bowiem nowe otwarcie w relacjach z biznesem a równolegle forsuje lub popiera niekorzystne dla przedsiębiorców prawo (m.in. podatki sektorowe - z czego jeden zakwestionowany przez Komisję Europejską, zakaz handlu w niedziele, aptekę dla aptekarza, nowe wysokie opłaty w egzekucji komorniczej, zaostrzenie sankcji za pomyłki popełnione przy rozliczeniach podatkowych czy też ograniczenia dla firm wynikające z projektu ustawy organizowaniu zadań na rzecz obronności państwa).

Należy także pamiętać o bardzo niskiej jakości konsultacji społecznych - rząd kluczowe projekty forsuje bardzo często jako projekty poselskie, a jeżeli decyduje się na ścieżkę resortową konsultacje odbywają się zazwyczaj w sposób naruszający ustawę o organizacjach pracodawców oraz ustawę o Radzie Dialogu Społecznego.

Konfederacja Lewiatan



Elektroniczne zwolnienia lekarskie u pracodawcy

e-ZLA czyli elektroniczne zwolnienia lekarskie już w lipcu zastąpią standardowe „zielone" druki. Oznacza to koniec zbędnej biurokracji. Pracodawcy korzystający z Platformy Usług Elektronicznych ZUS (PUE) otrzymają e-ZLA pracowników bezpośrednio po jego wystawieniu.

Do tej pory pracownik miał 7 dni na dostarczenie pracodawcy papierowego zwolnienia lekarskiego. Było to kłopotliwe, ponieważ pracodawca nie wiedział na jak długą absencję podwładnego się przygotować, musiał też znaleźć zastępstwo i niejednokrotnie zreorganizować tryb pracy. Nie mógł także podjąć działań sprawdzających w przypadku, gdy miał podejrzenie, że pracownik nie wykorzystuje zwolnienia zgodnie z zaleceniami lekarza. Papierowe zwolnienia łatwo było także zgubić albo zniszczyć. Dzięki e-zwolnieniom pracodawcy będą mogli tych kłopotliwych sytuacji uniknąć.

Chociaż e-ZLA całkowicie zastąpią „zielone druki" w lipcu, należy pamiętać, że już teraz można korzystać z tej formy zwolnienia. Wystarczy, że podczas wizyty w przychodni poprosimy lekarza o wystawienie elektronicznego zwolnienia lekarskiego. Trafi ono bezpośrednio do pracodawcy i do ZUS. Sama procedura wystawienia takiego zwolnienia trwa krócej, gdyż lekarz ma dostęp do danych pacjenta, jego pracodawców oraz członków rodziny. Po wpisaniu numeru PESEL pozostałe dane identyfikacyjne system uzupełnia automatycznie, a adres pacjenta czy dane płatnika można wybrać z listy. Dostępny jest też podgląd zwolnień elektronicznych wystawionych wcześniej.

Pracodawca może swobodnie zarządzać takim zwolnieniem. e-ZLA można filtrować według wybranego kryterium, np. zwolnienia lekarskie z ostatniego dnia, czy tygodnia albo zwolnienia konkretnego pracownika. Elektroniczne zwolnienia lekarz podpisuje kwalifikowanym podpisem elektronicznym, za pomocą profilu zaufanego ePUAP lub certyfikatem udostępnionym przez ZUS. Pracodawca przechowuje je w oryginale. Oczywiście można wydrukować podgląd e-ZLA, ale ma on charakter wyłącznie informacyjny. Można to zrobić wybierając konkretne e-ZLA, eksportując je i zapisując na komputerze lub nośniku. Plik zawiera wszystkie dane ze zwolnienia lekarskiego oraz dane dotyczące podpisu elektronicznego lekarza. W nazwie pliku, którą system nadaje automatycznie, jest identyfikator e-ZLA na PUE ZUS oraz data i czas eksportu. Nazwę można uzupełnić np. o imię i nazwisko pracownika.

Wyeksportowane e-ZLA można przenieść do archiwum. Wtedy nie będzie go już w widoku „Zaświadczenia lekarskie". Funkcja archiwizacji pomaga uporządkować e-ZLA na koncie PUE ZUS. Zwolnienie wyeksportowane z widoku „Dokumenty i wiadomości" – „Zaświadczenia lekarskie", zaznacza się w ostatniej kolumnie, z prawej strony. Następnie trzeba kliknąć przycisk „Przenieś do archiwum" i zaakceptować komunikat, który się pojawi. Tego zwolnienia nie będzie już na liście. Jednak w każdej chwili można skorzystać z opcji „Przywróć z archiwum", a wtedy zwolnienie znów będzie w zakładce „Zaświadczenia lekarskie". Dokument elektronicznego zwolnienia lekarskiego wyeksportowany z PUE ZUS trzeba przechowywać przez co najmniej 3 lata.

W związku z wprowadzeniem e-zwolnień, lubuskie oddziały ZUS prowadzą szkolenia dla płatników składek, podczas których dowiedzą się oni jak udzielić pełnomocnictwa do profilu PUE płatnika, jak wygląda dostęp do e-ZLA pracowników, jak pobierać dokumenty e-ZLA z PUE oraz jak ustawić subskrypcje dla powiadomienia o wpływie e-ZLA na profilu płatnika. Od 2 maja uruchomimy także na Sali Obsługi Klientów usługę doradcy do spraw z e-ZLA, z której w razie jakichkolwiek pytań i wątpliwości pracodawcy będą mogli skorzystać. W pierwszym kwartale tego roku w woj. lubuskim lekarze wystawili niemal 16 tys. elektronicznych zwolnień lekarskich.

Agata Muchowska

Na szkolenie z bonem

Przygotowanie pracownika do pracy, jego przeszkolenie czy podniesienie kwalifikacji kosztuje. I to niemało. Odczuwają to szczególnie właściciele niewielkich firm, które działają w tradycyjnych branżach, jak handel czy usługi. Istnieje jednak rozwiązanie, z którego mogą skorzystać mikro-, małe i średnie przedsiębiorstwa.

Z początkiem września ubiegłego roku wystartowały „Lubuskie Bony Rozwojowe" - największy projekt na dofinansowanie szkoleń i doradztwa dla przedsiębiorców z południowej części województwa lubuskiego. - Dofinansowanie szkoleń, kursów czy studiów dla pracowników może wynieść aż do 80% kosztów – mówi prezes Agencji Rozwoju Regionalnego SA Hanna Nowicka – co ważne z dofinansowania mogą korzystać także właściciele firm jednoosobowych - dodaje. Maksymalne dofinansowanie do szkolenia jednego pracownika wynosi aż do 8500 zł, a jedna firma może pozyskać maksymalnie do 35 tys. zł na podnoszenie kwalifikacji swoich pracowników.

Dofinansowaniu podlegają nie tylko szkolenia i kursy, ale także studia podyplomowe oraz opłaty za właściwe egzaminy. Dodatkowo przedsiębiorcy z Lubuskiego mogą liczyć na dotacje do usług doradczych czy przeprowadzenia mentoringu lub coachingu. – Nasi przedsiębiorcy do tej pory nie mieli tak szerokich możliwości, to pierwszy tak kompleksowy projekt w naszym regionie, którego celem jest rozwój firm i kadr - zaznacza Bernadetta Holak, zastępca dyrektora OPZL.

Aby skorzystać z dofinansowanych szkoleń czy doradztwa, trzeba skorzystać z bezpłatnej bazy prowadzonej przez rządową Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości - zarejestrować się i wybrać np. interesujące nas szkolenie. W Bazie Usług Rozwojowych (www.uslugirozwojowe.parp.gov.pl) znajdują się oferty wszystkich usług doradczych czy szkoleniowych, świadczonych przez certyfikowane podmioty, na które można pozyskać dofinansowanie. Znajdziemy tutaj zarówno kursy na prawo jazdy C+E, kursy spawania, szkolenia dla kosmetyczek czy pracowników gastronomii, jak i treningi skutecznej sprzedaży, coaching dla menedżerów a nawet studia MBA.

Każdy przedsiębiorca z województwa lubuskiego, który chce skorzystać z bonów rozwojowych, może liczyć na wsparcie Agencji Rozwoju Regionalnego i Organizacji Pracodawców Ziemi Lubuskiej, czyli lidera i partnera projektu. Wystarczy wejść na stronę www.lubuskiebony.pl, zadzwonić na infolinię 68 329 78 54 czy odwiedzić któreś z biur OPZL – w Zielonej Górze, w Nowej Soli, w Żarach, we Wschowie czy w Świebodzinie. Można także skorzystać z mobilnych konsultacji, które odbywają się w całym regionie, albo umówić się na spotkanie z konsultantem, który odwiedzi zainteresowane przedsiębiorcę i przedstawi szczegóły. Niezależnie od formy kontaktu, firmy zawsze dowiedzą się, jak poprawnie złożyć wniosek i pozyskać dofinansowanie.

Do podziału jest aż 15 mln zł dla firm z południa województwa lubuskiego. Firmy mikro i małe, firmy które chcą podnosić kwalifikacje pracowników po 50. roku życia lub z wykształceniem maksymalnie średnim, które są przedsiębiorstwami szybkiego wzrostu lub wpisują się w Regionalne Inteligentne Specjalizacje otrzymują dodatkowe punkty i mogą liczyć na maksymalne dofinansowanie sięgające aż 80% wartości szkolenia czy doradztwa.

Bliźniaczy projekt jest prowadzony przez Zachodnią Izbę Przemysłowo-Handlową w powiatach północnej części Lubuskiego. Obydwa projekty są współfinansowane przez Unię Europejską w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Lubuskie 2020 a dofinansowane usługi rozwojowe dla firm będą dostępne aż do 2022 r.

Jarosław Nieradka



Obraz sytuacji rynkowo-ekonomicznej w 8 punktach



Dorota Strauch – kierownik Zespołu Analiz Ekonomicznych Raiffeisen Polbank

- **Polska gospodarka jest w fazie ożywienia,** jednak jego szczyt może być już za nami. 2017 rok przyniósł imponujący wzrost PKB o 4,6%r/r wobec 2,9% w 2016. Co istotne wzrost ten napędzają dwie kluczowe lokomotywy: konsumpcja – stymulowana bardzo dobrą i wciąż poprawiającą się sytuacją na rynku pracy - oraz inwestycje rozpędzane inwestycjami współfinansowanymi z funduszy UE
- **Konsumpcja i inwestycje nadal będą motorem wzrostu w 2018 roku.** Wyraźniejsze spowolnienie może przyjść w 2019 roku jednak kontynuacja wykorzystania funduszy UE, okres przedwyborczy, jak i relatywnie wysoki (choć również hamujący) wzrost w strefie euro będzie sprzyjał gładkiemu przejściu z fazy ożywienia w spowolnienie.
- **Płace rosną znacznie szybciej niż inflacja** – niska dynamika cen jest sporą zagadką dla ekonomistów i uczestników rynków finansowych, dla których wahania cen i pośrednio też stóp procentowych wpływają na notowania walut czy akcji. Płace w sektorze przedsiębiorstw w lutym wzrosły o 6,8%r/r, a zbliżona dynamika utrzymuje się już od trzech kwartałów. Tymczasem inflacja od początku roku spada i w marcu wyniosła zaledwie 1,3%r/r, zaskakując kolejny raz niskim poziomem.
- **Globalna wymiana handlowa ogranicza przyrost cen** – dostępność produktów nie tylko z rynku polskiego, ale całego świata sprawia, że firmy ostrożnie decydują się na podwyżki cen, zwłaszcza w czasach gdy porównywarki cen ułatwiają znalezienie najtańszego sprzedawcy poszukiwanego przez nas produktu – uporczywie niska inflacja jest dlatego zaskoczeniem nie tylko w Polsce – w strefie euro wynosi ona 1,4%.
- **Niska inflacja i stabilny wzrost stawia Radę Polityki Pieniężnej w komfortowej pozycji** – od kilku miesięcy spekulowało się o tym, że Rada nie zmieni stóp w najbliższym czasie i tak też się stało w kwietniu, a pojawiające się opinie sugerują, że sytuacja ta może się utrzymać przez cały przyszły rok – najnowsze dane o inflacji dodają Radzie argumentów i sprzyjają dyskusjom o tym, czy do podwyżek stóp (a więc i kosztu kredytów Polaków) w ogóle dojdzie, zwłaszcza biorąc pod uwagę możliwe spowolnienie gospodarki w 2019 roku.
- **To jest kiepska wiadomość dla złotego** – dlatego też mimo bardzo dobrej kondycji gospodarki i finansów publicznych (spadek deficytu w 2017 roku do 1,5% PKB z 2,5% w 2016) kurs EURPLN od początku roku wzrósł z minimów przy 4,13 przejściowo nawet do 4,25. Oddalające się perspektywy podwyżek stóp procentowych nie sprzyjają złotemu gdy na świecie coraz więcej banków centralnych zwiększa kosz pieniądza (m.in. USA, Wielka Brytania, Czechy, Rumunia).
- **Niepewność zagraża wzrostom akcji, rośnie zmienność** – rynki akcyjne nerwowo reagują na wzrost niepewności związanej z potencjalną wojną handlową USA z Chinami. Mimo że główne indeksy w USA czy Europie mogą jeszcze wrócić na wcześniejsze szczyty, z uwagi na podwyższoną zmienność warto zachować ostrożność. Oznacza to też potencjalnie większą presję na osłabienie złotego, który zaliczany jest do tzw. walut rynków wschodzących, najbardziej narażonych na osłabienie w czasach rynkowej dekoniunktury.
- **Podsumowanie prognoz:** wzrost gospodarczy w Polsce będzie wciąż wysoki, ale najprawdopodobniej zwolni, podobnie jak w całej Europie. Złotemu sprzyja sytuacja gospodarcza i fiskalna, ale większe umocnienie hamuje oddalająca się perspektywa podwyżek stóp procentowych. W formie tabelarycznej prezentuje się to następująco:

	Q1 2018	Q2 2018	Q3 2018	Q4 2018
PKB (%, r/r)	4,8	4,8	4,7	4,1
Stopa bazowa (%, koniec kw.)	1,50	1,50	1,50	1,50
EURPLN (średni)	4,18	4,20	4,17	4,15
USDPLN (średni)	3,40	3,35	3,27	3,21
EURUSD (średni)	1,23	1,25	1,27	1,29
stopa bazowa EBC (%, koniec kw.)	0,00	0,00	0,00	0,00
Fed funds rate (%, koniec kw.)	1,75	2,00	2,25	2,25

Źródło: GUS, NBP, Bloomberg, Raiffeisen Polbank

Spilt Payment, czyli o płatności podzielonej

Klienci korporacyjni są zwykle obsługiwani w bankach, również w Raiffeisen Polbanku, przez specjalnie oddelegowanych do tego konsultantów w postaci opiekuna i analityka, jednak dziś coraz większą rolę we współpracy z klientami odgrywają specjaliści rynków finansowych i bankowości transakcyjnej.

Mogą być oni dla klientów dodatkowym cennym wsparciem, zwłaszcza w dobie istotnych zmian legislacyjnych np. w obszarze księgowości. Przedstawię to na przykładzie regulacji dotyczącej Split Payment.

Celem ustawy dot. Split Payment jest zapewnienie większej stabilności wpływów z tytułu podatku od towarów i usług do budżetu państwa, jak również zapobieganie unikaniu płacenia tego podatku przez przedsiębiorstwa. Ustawa wprowadza też definicję Mechanizmu Podzielonej Płatności – Split Payment. Zgodnie z tym zapisem do 30 czerwca 2018 r. bank zobowiązany jest do otworzenia nowego rodzaju rachunku VAT dla każdego klienta, będącego podatnikiem VAT. Ustawa ściśle określa zasady dotyczące księgowania transakcji w ramach Mechanizmu Podzielonej Płatności i zawiera katalog transakcji dozwolonych na takim rachunku VAT. Wśród nich znajdziemy m.in. te dotyczące uznania/obciążenia rachunku VAT metodą Split Payment czy przeksięgowania środków na rachunek rozliczeniowy w celu realizacji przelewu do Urzędu Skarbowego z tytułu zapłaty VAT. Przygotowano również katalog transakcji niedozwolonych, zabraniający m.in. wpłat i wypłat gotówkowych, transakcji kartowych, jak również przesyłania środków z rachunku VAT pomiędzy dwoma bankami, gdy właścicielem rachunków jest to samo przedsiębiorstwo.



Split Payment pozwala regulować podatek VAT na specjalny rachunek VAT. Płacący za towary i usługi może zdecydować jak chce uregulować płatność za fakturę - czy całość (kwotę brutto) chce przekazać na konto rozliczeniowe sprzedawcy (jak dotychczas), czy chce podzielić płatność (zastosować Split Payment), czyli kwotę VAT wpłacić na specjalny rachunek VAT sprzedawcy, a kwotę netto na rachunek rozliczeniowy tego samego sprzedawcy. Wybór metody płatności należy do dokonującego zapłaty i nie można mu blokować żadnej z tych możliwości.

Rachunek VAT będzie powiązany z rachunkami rozliczeniowymi klienta w złotych. Oznacza to, że na fakturach nic się nie zmienia – jak dotychczas należy podać na nich numer rachunku rozliczeniowego. Jeżeli mimo to płatność zostanie wysłana na rachunek VAT, nie będzie zrealizowana. Zasady rozliczeń w innych walutach nie ulegają zmianie.

W przypadku płatności Split Payment zmianą jest brak możliwości sumowania wartości wielu faktur wystawionych przez tego samego kontrahenta i wysłania przelewu zbiorczego (np. z opisem w postaci kilku numerów opłacanych faktur). Płatność taką można wprawdzie wysłać, ale jedynie przelewem tradycyjnym. W płatności Split Payment obowiązuje zasada – jedna faktura to jedna płatność i w formatkach przelewu pojawią się dodatkowe pola, jak kwota VAT, NIP oraz numer faktury, za którą płacimy. Pojedyncza płatność do faktury pozwala na jednoznaczne przypisanie do kont księgowych i wykorzystując pliki wyciągów z banku można je szybciej i automatycznie zaksięgować.

Raiffeisen Polbank prowadzi obecnie intensywną kampanię edukacyjno – informacyjną dla klientów korporacyjnych. W jej ramach organizujemy konferencje, na które zapraszamy również kancelarie prawne, aby pomóc wyjaśnić wątpliwości dotyczące ustawy Split Payment. Na spotkaniach u klientów praktycznie za każdym razem omawiamy ten temat. Liczymy, że szeroko udzielane przez nas wsparcie pomoże klientom w skutecznym wypełnianiu wymogów ustawy.

Waldemar Misiaszek

Dyrektor ds. Sprzedaży Bankowości Transakcyjnej Raiffeisen Polbank

Staże kluczem do sukcesu w biznesie

Doskonalenie jakości kształcenia zawodowego to projekt, który jest odpowiedzią na potrzeby rynku pracy w zakresie pozyskania kompetentnych i odpowiedzialnych pracowników.

W dobie rynku pracownika coraz częściej lubuscy przedsiębiorcy wymieniają brak odpowiednich kadr, z określonymi kwalifikacjami i kompetencjami jako jedną z barier ich rozwoju. Zaznaczają, że poziom wiedzy i umiejętności absolwentów zasadniczych szkół zawodowych i średnich technicznych nie jest wystarczający. Wynika to z niedostosowania oferty szkół do aktualnych potrzeb rynku pracy.

Projekty współfinansowane z EFS z działania 8.4.1, obejmujące wszystkie szkoły zawodowe i techniczne województwa lubuskiego mają to zmienić. Przeznaczono na nie 172 mln zł, a zasięgiem obejmują 11 powiatów. Wspólnym ich celem jest zmodernizowanie i podniesienie jakości kształcenia zawodowego oraz dostosowanie do oczekiwań rynku pracy w regionie. Organizacja Pracodawców Ziemi Lubuskiej jest partnerem czterech powiatów w realizacji zadania: organizacja stażu uczniów oraz nauczyciela u pracodawców. W ramach działań projektowych OPZL jest odpowiedzialne za zorganizowanie w ciągu 5 lat blisko 1700 praktyk i staży zawodowych dla uczniów oraz nauczycieli przedmiotów zawodowych. Staże odbywają się u pracodawców i w przedsiębiorstwach na terenie powiatów: żarskim, nowosolskim, zielonogórskim ziemskim oraz wschowskim. Od 2017 roku zorganizowano już 330 staży uczniów i nauczycieli. Staż ucznia trwa min. 150 godzin, a nauczyciela 40 h. Uczeń otrzymuje stypendium w wysokości 1 500 zł netto. Natomiast pracodawca otrzymuje refundację kosztów związanych z organizacją stażu, w tym dodatku do wynagrodzenia w związku z pełnieniem funkcji opiekuna stażysty. Staże odbywają się w czasie wolnym od szkoły, a w przypadku nauczycieli, od pracy.

Dzięki stażom uczniowie są przygotowywani, jako przyszli pracownicy pod względem praktycznym do wykonywania pracy w określonym zawodzie, wynikającym z konkretnego zapotrzebowania pracodawców. Nabywają również umiejętności do samodzielnego wykonywania zadań i doświadczenie, co zwiększa ich szanse na uzyskanie zatrudnienia po zakończeniu kształcenia. Z kolei nauczyciele, dzięki bezpośredniemu kontaktowi ze środowiskiem pracy, aktualizują swoją wiedzę, poznają najnowsze techniki i rozwiązania w przedsiębiorstwie. A zdobytą, praktyczną wiedzę przekazują uczniom. W efekcie uczniowie oraz nauczyciele uzyskują dostęp do rzeczywistego środowiska pracy, co poszerza ich teoretyczną wiedzę o praktykę w poznaniu nowoczesnych technik, technologii, systemów oraz kultur organizacyjnych funkcjonujących w firmach. A przedsiębiorcy pozyskają w przyszłości dobrze przygotowaną kadrę pracowników.

Chętnych do przyjęcia uczniów lub nauczycieli na staż, zapraszamy do kontaktu. Oddziały OPZL w Żarach, Nowej Soli, Zielonej Górze oraz Wschowie udzielą szczegółowych informacji na temat organizacji stażu w Państwa firmach.

Joanna Małecka

Projekty współfinansowane przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Lubuskie 2020 Osi priorytetowej 8. Nowoczesna edukacja Działania 8.4 Doskonalenie jakości kształcenia zawodowego Poddziałania 8.4.1 Doskonalenie jakości kształcenia zawodowego –projekty realizowane poza formułą ZIT.

REKLAMA

TRANSFAIR

ROZWIĄZANIA TRANSPORTOWE DLA BIZNESU



- Transfery międzymiastowe, na lotniska, dworce kolejowe w systemie „door to door”
- Wyjazdy biznesowe
- Obsługa delegacji
- Wynajem samochodu z kierowcą
- Dostarczanie paczek z adresu na adres

www.twoj-transfair.pl | kontakt@twoj-transfair.pl



W czym Genewa jest lepsza od Poznania?

W tym roku pierwszym moim kierunkiem automobilowego podróżowania była Szwajcaria. Rozpocząłem od targów w Genewie. Ta wystawa aktualnie uważana jest za główny punkt wszelakich światowych premier na bieżący sezon motoryzacyjnych trendów.

Genewa jak zwykle była wystawna, dowiedziałem się, że niektóre stoiska kosztowały po kilkaset tysięcy euro. To było widać. Widać było także to, iż większość producentów jednak otworzyła się na zwiedzających. Najnowsze modele Porsche, Mercedes AMG czyli marek dotąd samochodów zamkniętych podczas targów, były dostępne dla ogólnej rzeszy zwiedzających (nie pisze o dniach prasowych tylko tak zwanych otwartych). Można było wsiąść, dotknąć i dopasować się do samochodu. Swoją drogą nie do końca rozumiem, dlaczego na przykład Mercedes wystawiając swoje najnowsze dziecko AMG GT4, dostarczył samochód w obłędnej konfiguracji z białym wnętrzem. Po trzech targowych dniach, widać było jak siedzisko kierowcy zabarwiło się na ciemny kolor, w końcu wsiadało tam – szacuję – kilka tysięcy potencjalnych nabywców, nie wyglądało to świeżo i ładnie.

Zamknięte pozostały stoiska Bentley, Lamborghini, Ferrari, Rolls Royce i kilka standów tunerów, gdzie moją uwagę przykuła rosyjska firma produkująca mega luksusowe wyposażenia do różnych pojazdów oraz na przykład całe karoserie pokrywała karbonem. Swoją drogą to, że takie firmy dość często pochodzą z Rosji pokazuje też alokację kapitału na świecie.

Na tych targach było już czuć powiew nadchodzącej zmiany. Zmiany, która cały czas mnie nie przekonuje. Zmiany, która niby spowoduje że pojazdy będą bardziej eko. Nadchodzi era elektryczności w samochodach. Bardzo wyraźnie było to widać na stoisku Volkswagena, gdzie zaprezentowano całą linię pojazdów, sprowadzonych do roli tabletów i autonomii w kierowaniu. Myślę że już wkrótce będzie tak, wpadniesz do garażu, pojazd powie „hej kierowco, dokąd jedziemy?" otworzy drzwi, włączy twoją ulubioną muzykę i poda przewidywany czas dojazdu do celu. Nie będziesz musiał zrobić nic – obyś nie zapomniał włożyć wtyczki dzień wcześniej.

Ja tym czasem, jako typowy petrolhead, rozkoszowałem się obcowaniem z nowym Bentleyem Continental GT, pierwszym suv Lamborghini Urus, oraz z ciekawością spoglądnąłem na samochód potrafiący latać. Czy to kolejny trend? Patrząc na zatłoczone ulice pewnie tak.

Swoją drogą jak będą nazywać się fani elektromobilności – elektrohead?

Aaa, nie zapomnijcie że Goodyear będzie robił opony, które się nie przebijają i produkują tlen. Zbierając deszczówkę z jezdni zasilają mech na feldze i mamy więcej czystego O2. Proste prawda?

Odpowiadając na tytułowe pytanie, Genewa ma wcześniejszy termin niż targi w Poznaniu, natomiast w czym jest lepsza? Nie jestem w stanie stwierdzić. Nie jest bardziej spektakularna, ma może kilka premier (tutaj termin ma znaczenie), poza tym jest droższa. Chętnie odwiedzałbym Poznań w lutym, aby obejrzeć najnowsze propozycje samochodowych producentów.

Nie zapomnijcie, aby w garażu mieć gniazdko elektryczne, ta zmiana nadchodzi coraz szybciej...

Tomasz Kamiński



Nowe firmy członkowskie OPZL



AKSON SOFTWARE Mariusz Kniewel

Firma zajmuje się wdrażaniem oraz utrzymywaniem dedykowanych systemów informatycznych oraz świadczeniem usług informatycznych.

Właściciel: Mariusz Kniewel, ul. Szkolna 14A, 64-117 Krzycko Wielkie, tel. 691 452 290, e-mail: mariusz@kniewel.pl



ALUMETAL POLAND Sp. z o. o.

Grupa Alumetal to nowoczesny i prężnie rozwijający się producent wtórnych aluminiowych stopów odlewniczych, zaliczany do największych w Europie. Obecne moce produkcyjne czterech zakładów produkcyjnych Grupy Alumetal to 233.000 ton rocznie. Oprócz stopów wtórnych firma specjalizuje się w produkcji stopów wstępnych tzw. zapraw aluminiowych, aluminium do odtleniania stali oraz w ramach działalności Spółki T+S sp. z o.o. - topników i soli. Odbiorcami produktów w ponad 90% jest przemysł motoryzacyjny.

Prezes Zarządu: Szymon Adamczyk, ul. Przemysłowa 8, 67-100 Nowa Sól, tel. 68 47 82 300, e-mail: alumetal@alumetal.pl; www.alumetal.pl



LCT – BIS Sp. z o.o.

Agencja zatrudnienia, która specjalizuje się w poszukiwaniu obcokrajowców na polski rynek pracy. Jako agencja pracy tymczasowej oferuje oddelegowanie pracowników do prac interwencyjnych. Czas ich pracy może trwać od kilku godzin lub dni do wielomiesięcznego zaangażowania włącznie. Jeśli masz problem z pracownikami, to LCT – BIS ci pomoże.

Właściciel: Oksana Owsianna, ul. Chopina 19A, 65-031 Zielona Góra, tel. 603 954 221, e-mail: osana.owsianna@lct-bis.pl; www.lct-bis.pl



Poltops Sp. z o.o.

Poltops Sp. z o.o. Żagań specjalizuje się w kompleksowym przetwórstwie włókien naturalnych - wełny owczej. Produkuje czesankę wełnianą, wełnę praną i taśmę zgrzebloną. Świadczy także usługi farbowania włókien naturalnych i syntetycznych. Od niedawna produkuje innowacyjne wieloskładnikowe nawozy organiczne, dopuszczone do stosowania w rolnictwie ekologicznym oraz w pełni biodegradowalne włókniny stosowane w ogrodnictwie. Marki to: Wolliny, Fertilan, Ekofert, Covelana.

Prezes: Emil Senska, ul. Dworcowa 45,68-100 Żagań, tel. 68 477 51 01,
e-mail: marketing@poltops.pl; www.poltops.pl



Przemysław Wurst Transf – Air

Transf-Air oferuje rozwiązania transportowe dla Biznesu dopasowane do indywidualnych potrzeb każdego Klienta: transfery międzymiastowe, na lotniska i dworce kolejowe, wyjazdy biznesowe, obsługa delegacji, wynajem samochodu z kierowcą, a także dostarczanie paczek z adresu na adres. Zlecenia realizowane są w systemie „door to door". Firma gwarantuje podróż na najwyższym poziomie z wysoce wykwalifikowanymi kierowcami.

Właściciel: Przemysław Wurst, Przylep – Solidarności 6E/3, 66-015 Zielona Góra, tel. 790 749 063, e-mail: kontakt@twoj-transfair.pl; www.twoj-transfair.pl



TANDEM Sp. z o.o.

TANDEM Sp. z o.o. z siedzibą w Żaganiu to przedsiębiorstwo wykonujące prace związane z budową, remontem i modernizacją dróg i ulic, remontem nawierzchni oraz instalacji wodno-kanalizacyjnych. Jest producentem betonu, prefabrykatów betonowych, płyt drogowych, ścian oporowych – TANDEM Blok System®. Obsługuje Kontrahentów z sektora publicznego jak również Klientów indywidualnych. Dzięki wykwalifikowanemu i doświadczonemu personelowi zapewnia bardzo wysoką jakość i terminowość wykonywanych robót.

Członkowie Zarządu: Henryk Jung, Piotr Ciechanowicz, ul. Lotników Alianckich 33, 68-100 Żagań, tel. 68 455 18 81, e-mail: sekretariat@tandemzagan.pl; www.tandemzagan.pl



Tomasz Jędrzejewski TJ

Firma zajmuje się prowadzeniem całorocznego ośrodka wypoczynkowego z zapleczem restauracyjnym – Ośrodek ANApausis w Gryżynie. Jest to miejsce nad jeziorem, gdzie można uprawiać zdrowe dla ciała i ducha aktywności. W ofercie m.in. organizacja wesel, ślubów, spotkań. Firma działa również w branży drzewnej – tartak DREWBUD TP w Toporowie k/ Łagowa Lubuskiego. Od 1999 roku tartak stał się jednym z największych i cieszących się powodzeniem oraz dobrą opinią tartaków w województwie lubuskim.

Właściciel: Tomasz Jędrzejewski
Kardynała Augusta Hlonda 2/4/8, 50-329 Wrocław
Ośrodek ANApausis tel. 68 39 150 94; DREWBUD TP Tartak tel. 68 34 110 10
e-mail: biuro@anapausis.pl, biuro@drewbudtp.pl



Zootex Sp. z o.o. Sp. K.

Firma ZOOTEX została założona przez dwóch wspólników Lecha Janka i Bronisława Makowskiego w 1997 r. Przedmiotem działalności firmy jest produkcja, konfekcjonowanie i sprzedaż naturalnych gryzaków dla psów z wieprzowiny, wołowiny, drobiu, baraniny, koniny, dziczyzny i królika. Firma eksportuje swoje produkty do 14 krajów UE. Zootex Sp. z o.o. Sp. k. pozyskuje surowiec przede wszystkim na rynku Polskim, a produkcja odbywa się pod ścisłym nadzorem weterynaryjnym (PL08088301).

Prezes Zarządu: Agata Makowska-Zajdel, Chociule 11 a, 66-200 Świebodzin, tel. 68 38 244 60, e-mail: zootex@zootex.pl, www.zootex.pl



Kancelaria Radcy Prawnego Sławomir Wojciechowski

Kancelaria Prawna Wojciechowski specjalizuje się w obsłudze prawnej biznesu. Główny zakres działalności to prawo gospodarcze, prawo budowlane, prawo cywilne, prawo podatkowe, prawo pracy, prowadzenie procesów sądowych oraz wsparcie procesu inwestycyjnego, ze szczególnym uwzględnieniem obrotu nieruchomościami. Łącząc profesjonalną wiedzę prawną i ekonomiczną rozwiązuje kompleksowo problemy swoich klientów i wskazuje na optymalne rozwiązania prawne. Działa szybko, rzetelnie i terminowo.

Właściciel: Radca Prawny Sławomir Wojciechowski, ul. Drzewna 6/2, 65-060 Zielona Góra tel. 728 998 477; e-mail: biuro@kancelaria-wojciechowski.pl; www.kancelaria-wojciechowski.pl



LaVenda

LaVenda w Żarach prowadzona przez Annę Czarnotę to wytwórnia lodów naturalnych oraz kawiarnia oferująca własne wypieki, lody produkowane na miejscu na bazie naturalnych i najwyższej jakości składników. LaVenda to dokonałe miejsce na spotkania biznesowe czy rodzinne.

Właściciel: Anna Czarnota, ul. Osadników Wojskowych 44/2, 68-200 Żary, tel. 531 700 395



Dobry.biz wyróżni twoją firmę na rynku

To serwis internetowy, który oferuje atrakcyjne rabaty dla członków ZPP oraz członków organizacji lokalnych i branżowych. Każda firma członkowska OPZL może bezpłatnie zostać uczestnikiem programu i korzystać z jego oferty.

Dobry.biz istnieje po to, by wyrównać szanse działalności i rozwoju firm z sektora MŚP w stosunku do dużych graczy rynkowych. Małe i średnie przedsiębiorstwa są stymulatorem gospodarki. Nie wdrożono jeszcze w Polsce w efektywny sposób takiego programu, który znacząco przyczyniłby się do ich wsparcia. Serwis internetowy pomaga jego uczestnikom w nawiązaniu kontaktów biznesowych z rzetelnymi kontrahentami. Co więcej firmy uczestniczące w programie, otrzymują pomoc prawną oraz informacje na temat zmieniającego się prawa.

To program biznesowo-lojalnościowo- benefitowy. Firmy mogą udzielać rabatów na swoje usługi i korzystać z upustów oferowanych przez innych. W ten sposób zwiększają sprzedaż, ale też umacniają biznesową reputację. Dodatkowo w serwisie można skorzystać z rozbudowanej bazy wzorów pism, prawnika online oraz przeczytać o zmieniających się przepisach w cotygodniowym Biuletynie Prawo i Legislacja.

Korzyści dla małych i średnich przedsiębiorców to: możliwość wyróżnienia się na rynku, zdobycie dobrej reputacji, rozwój, wzrost konkurencyjności. Wielkie firmy oceniane są przez najróżniejsze rankingi i nagrody. Mały biznes nie ma takiej możliwości. Dobry.biz pozwala dobrym i rzetelnym firmom wyróżnić się na rynku. Korzyści dla konsumentów to: ułatwienie wyboru usługodawcy, eliminowanie nieuczciwych przedsiębiorców z rynku, wyższa jakość życia i usług.

Portal internetowy dobry.biz przygotował i nadzoruje Związek Przedsiębiorców i Pracodawców. Projekt wystartował z nowym rokiem.

Aleksandra Fandrejewska -Tomczyk

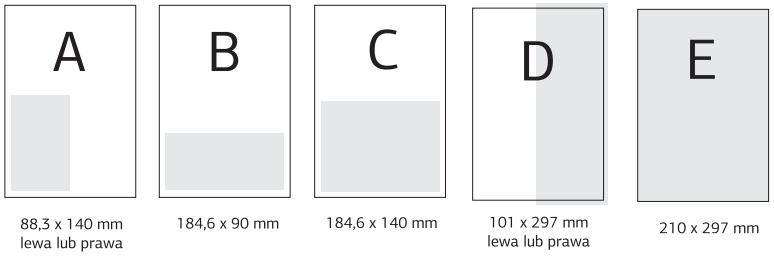
Biznes Lubuski
Magazyn Organizacji Pracodawców Ziemi Lubuskiej

Wydawca / kontakt
opzl
Organizacja Pracodawców Ziemi Lubuskiej
ul. 65-076 Zielona Góra, ul. Reja 6
tel./fax +48 68 327 18 81
biuro@opzl.pl / www.opzl.pl

Pomysł layoutu
eurekamedia.pl
eureka media
ul. Rzemieślnicza 10, 65-823 Zielona Góra
tel. +48 68 451 44 20
info@eurekamedia.pl / www.eurekamedia.pl

Skład magazynu
APRINT.COM.PL
Drukarnia APRINT
ul. Mazepy 9, 65-343 Zielona Góra
tel. +48 601 992 777
biuro@aprint.com.pl / www.aprint.com.pl

REKLAMA W BIZNESIE LUBUSKIM / *SZEROKA GAMA MOŻLIWOŚCI I FORMATÓW!*



88,3 x 140 mm lewa lub prawa
184,6 x 90 mm
184,6 x 140 mm
101 x 297 mm lewa lub prawa
210 x 297 mm

ceny od **260 PLN** netto za moduł

WIĘCEJ INFORMACJI ORAZ ZAMÓWIENIA:
tel. +48 792 722 552

ZACHODNIE FORUM GOSPODARCZE 2018

Biznes

Trzy dni rozmów o perspektywach rozwoju gospodarki, wyzwaniach HR, wdrażaniu innowacji.

Ludzie

Spotkania networkingowe, integracja biznesu, prezentacje gospodarcze.

Relacje

Budujesz wizerunek Twojej firmy?
Chcesz, dotrzeć do Klientów?
Pokaż się w dobrym towarzystwie, pokaż się na Forum.

3-5 PAŹDZIERNIKA 2018
ZIELONA GÓRA I NOWA SÓL



opzl
ORGANIZACJA PRACODAWCÓW ZIEMI LUBUSKIEJ

Joanna Zielińska
Marketing Manager

tel. 792 722 552

więcej informacji na:
www.opzl.pl oraz **www.fb.com/pracodawcy**



Co wybierasz ?

